PEŁNA TABELA WYGRANYCH NA STR. 8-EJ

HASŁO GOSPODARCZE DZIŚ 10 STRON

Nr. 78 Czwartek, dnia 20 marca 1930 r. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Rok IV

HASŁO ŁÓDZKIE

REDAKTOR NACZELNY: ADAM WILSKI

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcja 1-81-06, Administracja 1-63-66

CENA 20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

KU CZCI MARSZ. PIŁSUDSKIEGO

ODBYŁY SIĘ LICZNE AKADEMJE w CAŁEJ POLSCE i ZAGRANICĄ

Do Belwederu przybyły ze wszystkich zakątków Rzplitej sztafety z życzeniami dla Dostojnego Solenizanta

Uroczystości w Warszawie

WARSZAWA, 19.3. Dzień imienin Pana Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego obchodziła stolica niezwykle uroczyście. Wszystkie domy przybrano chorągwiami o barwach narodowych, na wystawach widniały wizerunki Marszałka przystrojone barwami państwowemi. W mieście panował od samego rana nastrój podniosły.

Około Belwederu grupowały się liczne rzesze publiczności, witające sztafety, niosące adresy hołdownicze dla Wodza Narodu. Sztafety przyjmował imieniem Marszałka Piłsudskiego pierwszy wiceminister spraw wojskowych gen. Konarzewski.

W salonach pałacu Belwederskiego ustawiono stoły, na których widniały niezliczone podarunki, złożone przez delegacje Polski Marszałkowi Piłsudskiemu.

Około godziny 9.30 przybyły pierwsze drużyny, biorące udział w marszu Sulejówek-Belweder.

W tym samym czasie na dziedzińcu belwederskim zgrupowały się sztafety konne, przybyłe z całego kraju. Do zgromadzonych przemówił w serdecznych słowach pierwszy wice-minister spraw wojskowych gen. Konarzewski, dziękując w imieniu Marszałka za poniesiony trud. Kończąc swoje przemówienie gen. Konarzewski wzniósł okrzyk na cześć Marszałka Piłsudskiego, trzykrotnie entuzjastycznie powtórzony przez zgromadzonych.

O godzinie 12-ej poczęły przybywać do pałacu belwederskiego, celem złożenia życzeń Marszałkowi Piłsudskiemu, członkowie rządu z premjerem Bartlem na czele, marszałek Senatu Szymański, przedstawiciele duchowieństwa wszystkich wyznań, ambasadorowie i posłowie państw zagranicznych, liczni posłowie i senatorowie BBWR. z prezesem pos. Sławkiem na czele, członkowie kancelarji cywilnej i gabinetu wojskowego P. Prezydenta Rzeczypospolitej, przedstawiciele sądownictwa z pierwszym prezesem Sądu Najwyższego Supińskim na czele, wyżsi urzędnicy państwowi, attachés wojskowi państw zagranicznych i t. d.

Przybywający dygnitarze gromadzili się w salonie recepcyjnym Belwederu, wpisując się do specjalnych ksiąg pamiątkowych.

W międzyczasie na dziedzińcu gromadziły się delegacje szkolne oraz organizacje ze sztandarami.

O godzinie 12,30 przybyły przed pałac dwie kompanje związku młodzieży wiejskiej, celem złożenia hołdu Marszałkowi Piłsudskiemu. Oddziały te przyjął pierwszy wiceminister Spraw Wojskowych gen. Konarzewski w towarzystwie prezesa pos. Polakiewicza.

O godzinie 13-ej przybył do pałacu belwederskiego ks. Kardynał Kakowski, składając swój podpis w księdze pamiątkowej. Zkolei składali swe podpisy władze wojskowe i generalicja, a następnie niezliczone delegacje oddziałów wojskowych, oraz zastępów wojskowych ze wszystkich stron Rzeczypospolitej Polskiej.

WARSZAWA 19, 3. Gorące manifestację w dniu imienin Marszałka Piłsudskiego urządziło dziś szereg stowarzyszeń z Federacją Związków Obrońców Ojczyzny i Ligą Mocarstwowego Rozwoju Polski na czele, które urządziły następnie pochód w liczbie 5,000 osób przez Krakowskie Przedmieście do Belwederu, gdzie przemówił do uczestników manifestacji w zastępie nieobecnego Marszałka p. Prystor.

O godz. 2 po poł. w wielkiej sali kina „Colosseum" odbyła się wielka akademja wojskowa dla żołnierzy garnizonu warszawskiego.

W Szkole Podchorążych inżynierji odbyła się uroczysta akademja przy współudziale artystów teatrów warszawskich.

O godz. 6-ej po poł. w sali Rady Miejskiej odbyła się akademja, urządzona staraniem CKR. PPS. dawn. fr. rew.

Pozatem w kilku teatrach odbyło się jeszcze szereg akademij.

O godz. 5-ej po poł. w sali Rady Miejskiej odbyła się akademja, urządzona staraniem komitetu obchodu imienin Marsz. Piłsudskiego. Po zagajeniu przez p. Celińskiego orkiestra36 p. p. odegrała hymn narodowy, poczem przemówił Czesław Zagórski imieniem młodzieży akademickiej.

Zkolei zabrał głos gen. Orlicz-Dreszer, który zakończył swe przemówienie na cześć Marszałka Piłsudskiego.

Na akademji m. in. obecni byli marszałek Senatu Szymański, dyrektorWSH, gen. Skierski, gen. Dreszer oraz przedstawiciele wyższych uczelni.

Po akademji uformował się pochód młodzieży, który ruszył do Belwederu z życzeniami dla Marszałka. Do młodzieży zebranej przed pałacem belwederskim przemówił w imieniu nieobecnego marszałka b. min. Składkowski.

Na prowincji

KRAKÓW 19, 3. W dniu imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego odbyło się o godz. 10-ej rano solenne nabożeństwo. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele władz rządowych i miejskich z wojewodą Kwaśniewskim i prezydentem miasta sen. Rollem na czele, generalicja i in. (PAT)

KATOWICE 19, 3. Dzisiaj, w dniu imienin Marszałka Piłsudskiego odbyło się o godz. 9-ej rano nabożeństwo w kościele katedralnym, w którem wzięli udział przedstawiciele władz województwa śląskiego, korpus konsularny, przedstawiciele komisji mieszanej.

Po nabożeństwie odbyła się defilada.

POZNAŃ 19, 3. Dzisiaj, w dniu imienin Marszałka Piłsudskiego urządzono w godzinach porannych w koszarach pogadanki dla żołnierzy a po południu odbył się również dla żołnierzy, przedstawienia w kinoteatrach.

Młodzież szkolna wzięła rano udział w nabożeństwie na intencję dostojnego solenizanta.

LWÓW 19, 3. Dzisiaj z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego odbyło się uroczyste nabożeństwo w bazylice katedralnej, na którem obecni byli przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, delegacje stowarzyszeń i związków oraz wielkie tłumy publiczności.

Po nabożeństwie przedstawiciele władz przeszli przed pomnik Mickiewicza, gdzie odebrano defiladę oddziałów wojskowych garnizonu lwowskiego i przysposobienia wojskowego.

ŁUCK 19, 3. Dzień imienin Marszałka Piłsudskiego cały Wołyń obchodził bardzo uroczyście.

W Łucku o godz. 10-ej odprawiono uroczyste nabożeństwo, poczem nastąpiła defilada wojska i przysposobienia wojskowego, którą odebrał p. wojewoda Śleszyński.

WILNO 19, 3. Dnia 18-go b. m. o godz. 18-ej odbyła się urządzona staraniem Koła Wileńskiego Partji Pracy uroczysta akademja ku uczczeniu dnia imienin Marszałka Piłsudskiego.

(PAT)

W Pradze Czeskiej

PRAGA, 19.3. Dziś w dniu imienin pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego ludność olska w całej Czechosłowacji, a wraz z nią liczne zastępy przyjaciół Polski, obchodziła uroczyście święto Wodza Narodu Polskiego. W Pradze odbyło się w kościele Tyńskim uroczyste nabożeństwo z udziałem posłowstwa i konsulatów in corpore, klubu polskiego i licznych wielbicieli Marszałka. Wieczorem odbyła się uroczysta akademja.

Również i w Bratisławie odbyły się uroczystości z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego.

Uroczystości w Paryżu

ku czci Dostojnego Solenizanta

PARYŻ 19, 3. Celem uczczenia dnia imienin Marszałka Piłsudskiego, odbył się wczoraj wieczorem w sali hotelu „George V", bal, zorganizowany przez bawiących tu oficerów armji i marynarki polskiej.

Bal, który przeciągnął się do wczesnego ranka, poprzedził koncert, na program którego złożyły się gra na skrzypcach, śpiew i fortepian w wykonaniu członków stowarzyszenia Młodych Muzyków Polskich w Paryżu, oraz wysoce artystyczne popisy młodej tancerki Haliny Łojkówny.

Obecni byli ambasador Chłapowski z małżonką w otoczeniu personelu ambasady, konsul generalny Poznański z małżonką, członkowie konsulatu i liczni przedstawiciele instytucyj polskich w Paryżu, oraz attach'e, wojskowi różnych państw, zagranicznych, oraz ze strony francuskiej przedstawiciele Ministerstwa Wojny, Marynarki i Lotnictwa. (PAT)

Zgon znakomitego polityka

Lord Balfour zmarł wczoraj w Anglji

LONDYN, 19.3. Lord Balfour zmarł dziś rano.

Zmarły lord Balfour był wybitnym mężem stanu i członkiem akademji. Po raz pierwszy członkiem Izby Gmin został w 26 roku życia. Jednocześnie na tem stanowisku był sekretarzem prywatnym swego wuja lorda Salisbury, ówczesnego sekretarza stanu Spraw Zagranicznych. W r. 1887 był szefem sekretarjatu stanu do spraw Irlandji, a po wygaśnięciu kadencji, już jako wybitny polityk, stanął na czele grupy parlamentarnej unjonistów. W roku 1902 objął po premjerze Salisbury ster rządu, pozostając na tem stanowisku 3 lata. W roku 1911 Balfour zrezygnował ze stanowiska leadera unjonistów, mimo to jednak, w chwilach dla państwa ważnych, zasięgano jego rady, jako polityka doświadczonego i wybitnego. W okresie wielkiej wojny Balfour wszedł w roku 1915 do gabinetu koalicyjnego Lloyd George'a jako pierwszy lord Admiralicji, a w ciągu lat następnych, aż do zawieszenia broni w roku 1918, był sekretarzem stanu Spraw Zagranicznych. W tym okresie odwiedził Amerykę, jako szef misji brytyjskiej z okazji przystąpienia Stanów Zjednoczonych do wojny europejskiej. Balfour jeździł do Ameryki w drugiej misji w roku 1921, jako przewodniczący delegacji Imperjum Brytyjskiego na konferencję waszyngtońską. W roku następnym Balfour został lordem przewodniczącym rady i na tem stanowisku oddał państwu olbrzymie usługi. Był on doktorem honorowym wielu uniwersytetów angielskich i zagranicznych. Balfour nie był żonaty. Tytuł po nim dziedziczy brat

CO PISZĄ NIEMCY
O UMOWIE HANDLOWEJ Z POLSKĄ?

BERLIN 19, 3. Wielka niemiecka prasa nadreńska poświęca szczegółowe komentarze podpisane polsko-niemieckiemu traktatowi handlowemu. Pisma podnoszą, że otworzenie granicy polskiej stanowi dla Niemiec niewątpliwie cenne rozszerzenie niemieckich rynków zbytu.

Szkodę ponosi natomiast niemieckie rolnictwo i górnictwo.

Długa wojna celna między Niemcami a Polską wskazywała, jak fałszywe są poglądy tych, którzy upatrywali korzyści dla swego kraju z faktu, że sąsiadowi źle się powodzi.

Niemałym skutkiem wojny celnej dla Niemiec jest fakt, że natężenie tendencji polskiej polityki gospodarczej i komunikacyjnej, orjentującej się zawsze na wschód i na zachód, przekształciło się z konieczności na orjentację północno-południową.

Wzmożenie tempa rozwoju Gdyni i bezpośredniego połączenia kolejowego między polskim Śląskiem, a Bałtykiem zalicza „Frankfurter Zeitung" do ujemnych dla Niemiec skutków wojny celnej.

„Cölnische Zeitung" wyraża nadzieję, że traktat handlowy polsko - niemiecki stanie się podstawą dla znormalizowania wymiany dóbr między Polską, a Niemcami i do gospodarczej odbudowy niemieckich prowinji wschodnich.

Dziennik przewiduje wzmożenie eksportu niemieckiego do Polski, wzywając do ostrożności przy tranzakcjach kredytowych.

Sowiety boją się Polski
Sensacyjny artykuł pisma angielskiego

LONDYN 19, 3. „Daily Heradl" w korespondencji z Moskwy p. t. „Sowiety boją się Polski" podkreśla pragnienie Sowietów zawarcia z Polską paktu o nieagresji. Korespondent zaznacza, że ze strony nieoficjalnej oświadczono mu, iż rząd sowiecki gotów jest prowadzić rokowania w sprawie paktu bezpieczeństwa i neutralności z Polską i włączyć doń uznanie zobowiązań polskich wobec Rumunji na mocy sojuszu. Te zobowiązania, według korespondenta, obejmują pomoc dla Rumunji w wypad ku sowieckiej inwazji do Besarabji.

Decyzja sowiecka spowodowana została, według korespondenta, rosnącą obawą co do polskich zamiarów w związku z wzrastającącemi we Francji wrogiemi nastrojami Z. S. R. R.

Zawarcie traktatu handlowego z Niemcami odpręża stosunki polsko-niemieckie i wzmacnia elementy antysowieckie. (PAT)

—oOo—

Groźne zaburzenia w Indjach
100 osób rannych w czasie demonstracyj

RANGOON, 19.3. W czasie odbywającego się tu procesu Sengupty, burmistrza Kalkuty, oskarżonego o akcję konspiracyjną, doszło przed gmachem sądu do starcia między tłumem, a policją, w wyniku którego było 100 rannych, w tej liczbie 30 policjantów i jeden dostojnik indyjski. Po interwencji policji wojskowej zdołano tłum manifestantów rozproszyć.

—oOo—

Pogrzeb gen. Primo de Rivery
W uroczystościach wziął udział król i członkowie rządu

MADRYT, 19.3. O godzinie 7-ej po poł. pociąg wiozący zwłoki Primo de Rivery przybył na dworzec. Jedną z sal dworcowych zamieniono na kaplicę, w której złożono zwłoki.

Adjutanci byłego dyktatora pełnili straż honorową. Przy zwłokach odprawiono kilka mszy świętych. Na jednej z nich obecny był król i członkowie rządu.

Następnie zwłoki przewieziono na cmentarz San Izadora. Na czele szedł infant Ferdynand, jako przedstawiciel króla. Na ulicach porządek utrzymywało wojsko, które brało udział w pogrzebie, w którym uczestniczyły tłumy publiczności. (PAT)

—oOo—

Fundusz Min. Spraw Zagran.
został przez sejmową komisję budżetową przywrócony

Korespondent „Hasła" telefonuje z Warszawy:

Sejmowa Komisja Budżetowa odbyła w dniu wczorajszym trzecie czytanie projektu ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1927-28.

Na wniosek referenta pos. Liebermana przywrócono w budżecie Ministerstwa Spraw Zagranicznych dwie skreślone w drugiem czytaniu pozycje: fundusz dyspozycyjny 2,938,278 bł., fundusz propagandowy 856,875 zł. oraz w budżecie Ministerstwa Pracy pozycje 350,000 zł. na pomoc dla poszkodowanych przez wypadki majowe. Te trzy pozycje przyjęto więc w brzmieniu przedłożenia rządowego.

Pos. Lieberman wyjaśnił jeszcze, że owe 10 milj. na fabrykę w Mościcach nie zostały skreślone, lecz tylko przeniesione na właściwe miejsce, gdyż już raz były przyjęte i niepotrzebnie zostały umieszczone.

Następnie Komisja przyjęła wszystkie artykuły projektu ustawy o dodatkowych kredytach i w ten sposób sprawa została załatwiona w drugiem i trzeciem czytaniu.

—oOo—

Za prześladowanych w Rosji
odbyło się w Rzymie uroczyste nabożeństwo

RZYM, 19.3. Dziś o godzinie 10-ej rano Papież Pius XI-ty odprawił w Bazylice św. Piotra Mszę za prześladowanych w Rosji chrześcijan. Świątynia była przepełniona tysiącami wiernych, wśród których znajdowało się wiele pielgrzymek zagranicznych. Podczas Mszy papieskiej odśpiewano psalmy pokutne 58 i 78 oraz odmówiono litanję do Wszystkich Świętych i modlitwę Papieża Leona XIII-go o jedność świata chrześcijańskiego. Po Mszy papieskiej z pak pokoju watykańskiego wniesiono krzyż Chrystusa oraz inne relikwie, znajdujące się w Bazylice św. Piotra, na których wierni tłumnie składali pocałunki. Relikwie te wystawiane są tylko podczas uroczystości Wielkiego Tygodnia.

Na Mszę papieską nie wysłano żadnych zaproszeń. Dyplomaci akredytowani w Rzymie dowiedzieli się o Mszy, którą będzie celebrował Ojciec Św. Organ urzędowy Watykanu „Osservatore Romano" pisze, że Ojciec Święty zanosić będzie modły błagalne za sponiewieranie majestatu Boga i Świętych, za przywrócenie spokoju religijnego w Sowietach oraz za liczne ofiary prześladowań religijnych.

ZADOWOLENIE W NIEMCZECH
z zawarcia traktatu z Polską

BERLIN 19, 3. Według informacyj prasy niemieckie koła polityczne witają z radością fakt, iż Prezydent Rzplitej Polskiej Mościcki udzielił dymisji gabinetowi p. Bartla dopiero po podpisaniu przez prezydenta Rzeszy Hindenburga umowy likwidacyjnej z Polską i nie pozwalając tem samem, aby traktat ten wciągnięty został w spory wewnętrzne Polski. (PAT)

NOWE PORZĄDKI
w Chinach

LONDYN 19, 3. Zgodnie z postanowieniem Komisji Zdrowia Ligi Narodów, powziętem na życzenie Zgromadzenia i Rady Ligi, komisja udzieli Chinom pomocy technicznej i lekarskiej w zakresie urządzania służby zdrowia w prowincjach, które wskaże rząd chiński. Przedewszystkiem zorganizowana zostanie racjonalna kwarantanna we wszystkich wielkich portach chińskich, poczynając od Szang-Haju. Prace przeprowadzone zostaną prawdopodobnie w ciągu 2-ch lat najbliższych. (PAT)

WISŁA WZBIERA
Należy się spodziewać wylewu

KRAKÓW 19, 3. W ostatnich dniach Wisła pod Krakowem przybrała o 1 metr 35 cm., San pod Przemyślem o 1,85.

Dalszego przyboru wody w Wiśle w górnym jej biegu, Dunajcu i Sanie należy się spodziewać w dniach najbliższych, jak również podniesienia się stanu wody na Wiśle środkowej i dolnej.

CZARNA ŚMIERĆ
2 górnicy ponieśli śmierć

KATOWICE 19, 3. Na kopalni „Szarley Biały" zapadł się dzisiaj o godz. 7-ej rano filar, przyczem odłamki przysypały kilku górników. Dwaj z nich ponieśli śmierć, trzeci zaś odniósł lżejsze obrażenia ciała. Dochodzenie w toku. (PAT)

LITWINI SĄ NIEULECZALNI
Zaunius „oświetla sprawę Wilna z politycznego punktu widzenia"

KOWNO, 19.3. Minister Spraw Zagranicznych Zaunius, informując wczoraj przedstawicieli prasy, poruszył sprawę komunikacji z Polską. Liga Narodów, rozważając sprawę komunikacji Litwy z Polską i tranzytu przez terytorjum Litwy, wyłoniła komisję techniczną do zbadania tej sprawy. Z technicznego punktu widzenia sprawa jest łatwa: naprawić parę mostów, położyć szyny i koniec, więc nic dziwnego, że orzeczenie komisji technicznej może być nieskomplikowane. Ale my — mówił minister — na tę sprawę patrzymy z punktu widzenia politycznego. Sprawa wileńska nie pozwala nam na żadne kompromisy.

Polacy, przekonani sobie wiele pomyślności, wysłali do Genewy delegację z p. Hołówką na czele, lecz sprawę komunikacji między Polską i Litwą odłożono do sesji wrześniowej „i nadzieje polskie rozwiały się".

Niema wątpliwości, iż Liga Narodów i w jesieni nie może nam nic narzucić wbrew naszej woli, a sprawa komunikacji między Polską i Litwą nie będzie zamknięta, dopóki będzie istnieć dla nas kwestja wileńska. (PAT)

Zwycięzcą marszu Sulejówek — Belweder
został 33 pułk piechoty z Łomży

WARSZAWA, 18.3. Ostateczne wyniki marszu Sulejówek-Belweder przedstawiają się w sposób następujący:

Wystartowały 62 drużyny, wycofały się dwie drużyny, zdyskwalifikowano cztery zespoły. Ogółem sklasyfikowano 56 drużyn, z tego 19 wojskowych, 18 organizacyj P. W. i 19 strzeleckich. Klasyfikacja ogólna jest następująca:

I miejsce — drużyna 33 pp. z Łomży w czasie 2 godz. 14 min. i 39 sek., II miejsce — drużyna Szkoły Podchorążych Rezerwy Piechoty z Zambrowa w czasie 2 godz. 15 min. 17 sekund. III miejsce — pierwszy Dyon Samochodowy z Warszawy w czasie 2 godz. 16 min. 29 sek.

Wieczorem dokonano uroczystego rozdania nagród zwycięskim drużynom. Nagrodę za najlepszą formę wśród drużyn wyborowych otrzymał 28 p. p. z Siedlec. Rozdania nagród dokonał dowódca O. K. I. gen. Wróblewski. (PAT)

SŁOWA PRAWDY P. PREZYDENTA

Wbrew przewidywaniom i proroctwom walczącej rzeszy opozycyjnej sytuacja przesileniowa zdaje się wyjaśniać. Pan Prezydent Rzeczypospolitej w myśl przysługującego prawa powierzył misję tworzenia gabinetu marszałkowi Senatu, Szymańskiemu.

Zastanówmy się nad sprawą przesilenia cokolwiek dłużej. Kto go wywołał? Kto jest winowajcą? Na czyje barki spada ciężar ujemnych następstw, związanych z przesileniem?

Wypowiedział o tem miarodajne i bezstronne zdanie nasz najwyższy autorytet państwowy.

P. Prezydent Rzeczypospolitej po złożeniu przez premjera Bartla dymisji wyraził swą ujemną opinję o wywołaniu przez opozycję przesilenia w chwili, gdy budżet nie jest jeszcze ukończony. Zdanie to pozwolił P. Prezydent opublikować.

Jest to fakt, zasługujący w naszem życiu publicznem na bliższą uwagę.

Ze stanowiska ludzkiego łatwo zrozumieć uczucia P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Lekkomyślne igraszki, na jakie pozwalają sobie posłowie z najważniejszemi sprawami państwowemi, — muszą wywołać oburzenie w każdem sumieniu obywatelskiem. Cóż dopiero mówić o sumieniu Najwyższego Dostojnika Państwa, mające go tak głębokie i subtelne poczucie odpowiedzialności, jakie ma P. Ignacy Mościcki.

Przesilenie, które następuje w dziesięć zaledwie tygodni po zmianie gabinetu, a na dwa tygodnie przed konstytucyjnym terminem ukończenia prac budżetowych, w przededniu podpisania traktatu handlowego z Niemcami i w chwili, gdy na biurku prezydenta Rzeszy Niemieckiej Hindenburga leżała niepodpisana jeszcze umowa likwidacyjna, — przesilenie w tym momencie ma zbyt wyraźne cechy lekkomyślności.

Prawo do obalania rządu w ręku większości opozycyjnej obecnego Sejmu stało się przysłowiowem mieczem w ręku szalonego.

P. Prezydent Rzeczypospolitej wyszedł tedy z dotychczasowej rezerwy i — udzielił opozycjonistom sejmowym wyraźnej publicznej nagany.

Nagana jest słuszna, motywy jej dla wszystkich jasne i zrozumiałe.

Sami winowajcy widocznie odczuli jej słuszność, bo nie śmieli przyjąć jej inaczej, jak w milczeniu.

P. Prezydent Rzeczypospolitej, napominając posłów, że w wywoływaniu przesileń rządowych winni się liczyć nietylko z kaprysami humorów, ale również z interesami Państwa, — usiłuje również doprowadzić ich do przytomności i na innym również punkcie: — na punkcie stosunku do osoby Marszałka Piłsudskiego.

P. Prezydent Rzeczypospolitej stwierdza publicznie, że i to przesilenie, jak i poprzednie, nie zakończy się bez decydującego współudziału Marszałka (jak się to istotnie stało). Jest to dość wyraźna wskazówka, że „likwidacja systemu pomajowego“ jest i pozostanie „marzeniem ściętej głowy”.

Nagana, jaką wyraził P. Prezydent Rzeczypospolitej pod adresem większości sejmowej i próba przywołania jej do przytomności jest faktem bardzo wymownym w naszem życiu publicznem.

Prezydent Rzeczypospolitej stwierdził, że nie wolno Go traktować jako czynnika od reprezentacji i od podpisywania aktów nominacyjnych, — ale że jest On faktycznym czynnikiem nadrzędnym w ustroju Rzeczypospolitej.

Tym nadrzędnym czynnikiem stał się Prezydent siłą rzeczy, zanim jeszcze posłowie, obradujący nad zmianą Konstytucji, zdążyli uzgodnić swoje w tym względzie stanowisko.

Życie nie czeka i przynosi rozstrzygnięcia własne, zanim prawodawcy sejmowi zdążą się namyśleć nad ich sformułowaniem i wpisaniem do księgi praw.

Ludwik H.

—oOo—

PRAGA W ŻAŁOBIE

POGRZEB ALOJZEGO JIRASKA

Korespondencja własna „Hasła Łódzkiego“

Praga w marcu 1930 r.

Zgon Alojzego Jiraska, znakomitego piwieściopisarza, wielkiego patrjoty i nieustraszonego bojownika o wolność narodu czeskiego, żywem echem odbił się w Czechach. W Pradze pod pierwszem wrażeniem smutnej tej wieści życie jakgdyby całkiem zamarło. Zniknęła radość z wszystkich twarzy, smutek zapanował wszędzie i niepodzielnie.

Ciało ś. p. Alojzego Jiraska wystawiono przed pogrzebem na widok publiczny w Panteonie Muzeum Narodowego. Na wysokim katafalku, tonącym w morzu kwiecia spoczywały szczątki wielkiego

„budziciela narodu“,

a przed katafalkiem przez dzień cały w skupieniu głębokiem stały tłumy ludzi, w milczeniu oddając hołd pamięci niezapomnianego wodza. Z całego kraju przyjechały delegacje ludności, by oddać ostatnią posługę temu, który całe swe życie narodowi i ojczyźnie poświęcił. Godzinami całemi wyczekiwali ludzie ci przed Panteonem na swą kolejkę, stojąc cicho i w skupieniu, jak w kościele...

A u stóp pomnika księcia Wacława wykańczano tymczasem olbrzymi czarny katafalk z symboliczną trumną, owiniętą we wstęgi o barwach narodowych. Przed katafalkiem tym dnia 15 marca wieczorem odbyła się

wielka uroczystość żałobna,

w której udział wzięły tysiące przedstawicieli ludności. Zamarł całkiem ruch uliczny na najbardziej ożywionym zazwyczaj placu praskim, mrowie ludzi zapełniło olbrzymi bulwar wielkomiejski. Słychać tylko było smętne dźwięki pieśni żałobnych i wzmacniane przez megafony słowa mówców, którzy do tłumów z trybuny o zasługach wielkiego zmarłego przemawiali. A na tle ciemnego nieba wznosiły się ku górze smutne płomienie żałobnych pochodni....

W żałobnej tej uroczystości wzięło udział

około 20.000 osób

z najwybitniejszymi przedstawicielami sfer politycznych i kulturalnych na czele. Okolicznościowe przemówienia, poświęcone pamięci zmarłego, wygłosili: przewodniczący senatu dr. Soukup i znany polityk narodowy dr. Karol Kramarz.

Przez całą noc z 16, na 17 marca Panteon Muzeum Narodowego, gdzie spoczywało ciało Jiraska, oświetlone było lasem pochodni.

Dnia 16 marca w godzinach przedpołudniowych odbył się

uroczysty pogrzeb Alojzego Jiraska,

a pogrzeb ten stał się niejako ogólnonarodową demonstracją żałobną i potężnym wyrazem hołdu całego narodu czechosłowackiego dla zmarłego „budziciela“. Szczególnego charakteru nadawała pogrzebowi obecność prezydenta Masaryka, który o godzinie 10-ej rano przybył do Panteonu. Tutaj zasługi Jiraska ocenił w krótszem przemówieniu minister oświaty Derer, przemawiający w imieniu rządu; po nim przemawiał w imieniu literatów czechosłowackich Jarosław Kvapl, w imieniu armji — pułkownik Medek. Liczny udział przedstawicieli wojskowości w pogrzebie Jiraska był specjalnym wyrazem wdzięczności żołnierza czechosłowackiego dla zmarłego powieściopisarza, który utworami swemi

wlewał otuchę w serca walczących

zdala od ojczyzny o jej wolność legjonistów czechosłowackich.

Z Panteonu kondukt pogrzebowy wyruszył w kierunku Teatru Narodowego, gdzie się zatrzymał i gdzie orkiestra opery odegrała pieśni żałobne. Na balkonie Teatru Narodowego zgromadzeni byli wszyscy aktorzy, którzy w ten sposób oddali hołd pamięci zmarłego literata i duchowego wodza narodu. Ostatni akt uroczystości żałobnej odbył się w praskiem krematorjum miejskiem przy udziale najbliższych przyjaciół, współpracowników i rodziny ś. p. Alojzego Jiraska.

S. C—icz.

Atak na Hindenburga

Nacjonaliści przeciwko prezydentowi Rzeszy

Gdyby przed pięciu laty, na wiosnę 1925 roku, (Hindenburg został wówczas wybrany prezydentem Rzeszy), powiedziano komuś, że za 5 lat feldmarszałek-prezydent stanie się przedmiotem wściekłych ataków ze strony nacjonalistów niemieckich, którzy wynieśli go na wysokie stanowisko Prezydenta Rzeszy,

nikt by temu nie uwierzył.

A jednak.......

Dziś, po pięciu latach, nacjonaliści niemieccy wydali walkę staremu feldmarmarszałkowi. Krytykowali oni już nieraz poszczególne posunięcia Hindenburga; nigdy jednak nie odważyli się zaatakować go tak ostro, jak obecnie. Cóż właściwie wyprowadziło ich zrównowagi? Sędziwy prezydent podpisał ustawę,

ratyfikującą plan Younga

(w sprawie reparacyj) oraz układ likwidacyjny z Polską. Jednocześnie wydał orędzie, w którem stara się usprawiedliwić swoją decyzję.

W orędziu tem Hindenburg mówi, że z ciężkiem sercem zdecydował się podpisać plan Younga; uczynił to jednak, gdyż rozumie, iż mimo ciężkich warunków, jakie nakłada on na Niemcy, plan ten jednakże korzystniejszy dla nich, aniżeli dotychczasowy plan reparacyjny generała Dawes'a. Podpis mój — powiada Hindenburg — przyczyni się również do wcześniejszej ewakuacji Nadrenji przez wojska okupacyjne. Twierdzi, iż uważa

za swój obowiązek

ratyfikować te układy. Chce go spełnić, nie oglądając się na swoje osobiste względy.

Nazajutrz po enuncjacji Hindenburga, nacjonaliści rozpczęli atak na prezydenta. Zabrał głos sam Hugenberg, leader „Deutschnationale Partei”. Zwrócił on uwagę na to, że „my, narodowcy, wynieśliśmy Hindenburga na naszej tarczy, a teraz.....”

Jednocześnie **Związki Akademickie** (zrzeszenie obywateli z wyższem wykształceniem) wystosowały do Prezydenta list, w którym — powołując się na

„świętą pamięć poległych we Flandrji”

— protestują przeciwko zaakceptowaniu przezeń „haniebnych umów”. Hindenburg odpowiedział, że „jeżeli mamy mówić o poległych we Flandrji, to właśnie przez wzgląd na nich trzeba dążyć do jaknajszybszej ewakuacji ziem okupowanych, co da się osiągnąć przez ratyfikację umów haskich”.

Niektóre organa prasy nacjonalistycznej zaczęły bardzo ostro i bezceremonjalnie atakować sędziwego Prezydenta. „Deutsche Zeitung”, która wyszła w żałobnej obwódce (!), zamieściła artykuł wstępny pod tytułem:

„Pożegnanie” (z Hindenburgiem).

Pisze ona: „Hindenburg stał się wykonawcą zagranicznej polityki marksistów. Jak bezprzykładnem jest samobójcze zachowanie się pewnej, zaślepionej części naszego narodu, tak samo godnem jest najostrzejszego potępienia zachowanie się Prezydenta Rzeszy. Doświadczenie uczy nas, że ten wielki żołnierz nie został obdarzony genjuszem męża stanu, feldmarszałek, zostawszy Prezydentem Rzeszy,

zawiódł nas już niejeden raz....

Prezydentura jego stała się męczeństwem dla jego starych, wiernych przyjaciół i czcicieli...”

W jednym z następnych numerów ta sama „Deutsche Zeitung” pisze, że... „prezydent Hindenburg ciąży niby koszmar nad rzeczywistością niemiecką; respekt przed tym starcem byłby zbrodnią”. Jednocześnie młodzież nacjonalistyczna gotuje burzliwe manifestacje przeciwko „układom hańby” i przeciw temu, który podpisem swoim dał im życie.

Zmieniają się czasy, zmieniają się ludzie. W 5-tym roku swojej prezydentury Hindenburg musi odpierać ataki tych, którzy wynieśli go na piedestał władzy.

R. W.

KRONIKA

MARZEC.
20
CZWARTEK

DZIS:
Wolframa
JUTRO:
Benedykta

Ws. słońca g. 5 m. 38
Zachód „ g. 17 m. 13

Ws. księżyca g. 10 m.
Zachód „ g. 5 m.

Upadłość firmy „Wojciechów"

Na ostatnim posiedzeniu wydziału handlowego Sądu Okręgowego w Piotrkowie, ogłoszona została upadłość firmy „Wojciechów", fabryka mebli giętych w Kamińsku, która od dłuższego czasu pozostawała w bardzo opłakanych warunkach finansowych, tak, że nie mogła wypłacać robotnikom zaległych zarobków, skutkiem czego była nieczynna.

Na skutek decyzji Sądu komornik sądowy w Piotrkowie p. Popielawski, opieczętował lokal firmy i ustanowił odpowiedzialny nadzór nad majątkiem. (w)

Zamach samobójczy bezrobotnego

W dniu wczorajszym na placu przed dworcem Łódź—Fabryczna znaleziono mężczyznę w wieku około 25 lat leżącego

w stanie nieprzytomnym

na chodniku.

Przybyły na miejsce wypadku lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził, iż zatruty jest 24-letni Adolf Gebauer, bezrobotny i bezdomny, który w celach samobójczych zażył w większej ilości

kwasu solnego

pomieszanego z esencją octową.

Po udzieleniu pierwszej pomocy chorego w stanie mocno osłabionym przewieziono do szpitala przy Zbiorni Miejskiej. (w)

Werbunek rodzin tkackich na wyjazd do Francji

Bezrobotne rodziny tkackie, zamieszkałe w Łodzi, chętne na wyjazd do Francji mogą zgłaszać się do zapisu na listę kandydatów do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Łodzi, ul. Kilińskiego 52, codziennie do 25 marca rb. włącznie w godzinach między 12 a 14 (2-ga po południu).

Przy zapisie należy przedstawić dowód osobisty z fotografją, oraz świadectwo pracy, stwierdzające znajomość zawodu.

Kwalifikacji i przyjęcia kandydatów dokona Delegacja Generalnego Francuskiego Towarzystwa Imigracyjnego, która w oznaczonym dniu przybędzie do Łodzi.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), E. Hamburga (Główna 50), B. Głuchowskiego (Narutowicza 6), J. Sitkiewicza i S-ka (Kopernika 26), A. Chaimzy (Pomorska 12), A. Potasza (Plac Kościelny 10).

Z działalności łódzkiej Kasy Chorych

Liczba ubezpieczonych zmniejszyła się o 40000 osób

Stan członków Kasy Chorych m. Łodzi na dzień 1-II. 1930 r. wynosił mężczyzn 88.418, kobiet 62. 716. Razem: 151.134, zaś na dzień 1-III. 1930 r. mężczyzn 87.235, kobiet 62.885. Razem: 150.120.

W tej liczbie służby domowej i dozorców 18,081. Zaznaczyć trzeba, że nao gół pracodawcy

zaniedbują obowiązek

ubezpieczenia dobrowolnego służby domowej, wobec czego Kasa Chorych stosuje ubezpieczenie przymusowe, wymierzając karę w wysokości od 100—500 proc. należnych składek, obliczonych za czas od chwili przystąpienia służącego do pracy do dnia przymusowego ubezpieczenia.

Liczba ubezpieczonych w związku bezpośrednim z kryzysem pracy w odniesieniu do listopada r. ub. zmniejszyła się

o około 40,000 osób

i wciąż jeszcze wykazuje tendencję zniżkową. Obecnie na uprawnionego do świadczeń w Kasie Chorych przypada średnio tylko około 3 dni roboczych w tygodniu, ma to swój ujemny wpływ na ogólny stan finansów Kasy, gdy tymczasem świadczenia należą się ubezpieczonym pełne. Zaznaczyć należy, że ilość uprawnionych do świadczeń jest znacznie wyższa od ilości ubezpieczonych (opłacających składkę), w Kasie, bowiem ubezpieczony po utracie pracy ma jeszcze prawo do korzystania z świadczeń Kasy

w przeciągu 39-ciu tygodni.

W ostatnich miesiącach świadczenia znacznie wzrosły i stale utrzymują się na wysokim poziomie.

Ilość chorych ubezpieczonych z stycznia 26.550, ilość nowych chorych w lutym 22.625. Razem 49.175. Ilość chorych członków rodzin z stycznia 19.046, ilość nowych chorych w lutym 23.484. Razem 43.130. Ogółem: 92.305.

Skutkiem bezrobocia pewna ilość ubezpieczonych wyjeżdża poza Łódź. W miesiącu lutym wydano wyjeżdżającym przekazów na ewentualne leczenie w innych Kasach — 347, mniej niż w styczniu, w którym to miesiącu było około 500 przekazów. Ilość niezdolnych do pracy na dzień 1-III. wynosiła 6.240 osób Doniesień o wypadku przy pracy wpłynęło w miesiącu lutym 1930 r. — 315.

Leczyło się na koszt Kasy w m. styczniu w szpitalach: miejskich 686 osób przez 10716 dni, średnio po 15,61 dnia, w szpitalach prywatnych 807 osób przez 130056 dni, średnio po 16,17 dnia; w zakładach położniczych — 329 przez 2851 dni, średnio po 8,67 dnia.

Recept za m. styczeń wydano 240,451, za m. luty — 241.529.

Prawo na wypadek bezrobocia

dla częściowo bezrobotnych

Pan Minister Pracy i Opieki Społecznej rozporządzeniem swem z dnia 26/II. 30 r., na podstawie art. 3 Ustawy z dnia 18/VII 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia (Dz. U. R. P. Nr. 67 poz. 650) na wniosek Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia — przyznał w m-cach: marcu, kwietniu i maju 1930 roku

prawo do zasiłków na wypadek bezrobocia

tym robotnikom, pozostającym w stosunku najmu pracy w zakładach przemysłu włókienniczego na terenie województwa łódzkiego, których zarobek tygodniowy z powodu ograniczenia produkcji nie przekracza pełnego umówionego zarobku

za 2 dni pracy.

Wysokość zasiłku dla tej kategorji robotników stosownie do ust. 2 art. 3 Ustawy z dnia 18 lipca 1924 r. określona została przez Zarząd Główny Funduszu Bezrobocia i wynosi 40% normy zasiłku przewidzianej w art. 11 Ustawy z dnia 18, VII. 24 r., o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Tryb postępowania przy wymiarze wspomnianego zasiłku ogłoszony zostanie dodatkowo.

Niefortunny występ

wędrownego artysty w Ozorkowie

Przedwczoraj wieczorem w sali Majewskiego w Ozorkowie w czasie odbywającego się tam przedstawienia teatralnego, miał miejsce

tragiczny wypadek,

zakończony śmiercią strażaka dyżurnego.

W sali Majewskiego dawała kilka przedstawień wędrowna trupa artystów, która między innemi wystawiała sztukę, w czasie której w jednej ze scen artysta

musiał oddać strzał,

dla wywołania odpowiedniego efektu.

Zwykle do eksperymentu tego używany był rewolwer straszak, jednak na ostatnim przedstawieniu miast straszaka artysta użył rewolweru

kalibru 6,5.

Manipulując bronią artysta oddał strzał tak niefortunnie,

że kula trafiła

muzykanta ze straży Ogniowej w Ozorkowie Millera Konstantego, który wskutek postrzału

zmarł po upływie kilku godzin.

W sprawie tej policja miejscowa wdrożyła dochodzenie i spisała protokół, celem pociągnięcia winnego do odpowiedzialności. (w)

Namiętny wielbiciel X muzy

Okradał własnego ojca

aby móc iść do kinoteatru

Od kilkunastu lat przy ulicy Rzgowskiej pod Nr. 57 posiada sklep farb i materjałów żelaznych Gerson Klein.

Ostatnio Klein zauważył

stały brak towarów

w składzie, które nikły w niewytłumaczony sposób.

Dłuższy czas Klein napróżno obserwował swych pracowników i nie mógł ustalić kto właściwie jest

sprawcą systematycznej kradzieży.

Gdy jednak poczęła mu znikać również gotówka z kasy, zaprowadził jaknajpoufniejszą obserwację, w rezultacie której ustalił, że złodziejem

był własny jego syn

18-letni Jakób Klein. Klein tak był zdenerwowany nieoczekiwanem odkryciem, że miast sprawę załatwić w rodzinnem kółku, udał się do policji i zameldował o kradzieży.

Przeprowadzone dochodzenie ujawniło, że Jakób Klein od dłuższego czasu okradał swego ojca, powodując straty materjalne sięgające sumy

kilkunastu tysięcy złotych.

Korzystając z całkowitego zaufania, zabierał on towar, który spieniężał w 30 proc. faktycznej wartości, a niezależnie od tego przy okazji czerpał również gotówkę.

Za skradzione pieniądze bawił się, a w pierwszym rzędzie wydawał na kino, gdyż jak oświadczył był

namiętnym wielbicielem X muzy

i życie bez kina nie przedstawiało dla niego wartości.

Gerson Klein, który po ustaleniu strat doszedł do wniosku, że syn za przetrwonione pieniądze mógłby nabyć kino na własność, bez żadnych względów stanął jak poszkodowany w obronie swych praw własności, wobec czego Jakóba Kleina

aresztowano

i osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych. (w)

Właściciele zakładów gastronomicznych

muszą przedstawić świadectwa kucharskie

W trosce o dostarczenie zdrowego i smacznego pokarmu mieszkańcom miasta Magistrat m. Łodzi wydał zarządzenie, by wszyscy właściciele zakładów gastronomicznych, wydających potrawy gorące w terminie dni 14-u przedstawili świadectwa o ukończeniu praktyki kucharskiej, w przeciwnym razie cofnięte będą im prawa prowadzenia tych zakładów.

Zarządzenie to przyjęte zostało z wielkim oburzeniem przez właścicieli zakładów, którzy stojąc na stanowisku, że właściciel utrzymując fachowego kucharza nie obowiązany jest do koniecznej znajomości sztuki kulinarnej, zwołują zebranie ogólne w związku właścicieli przywołanych, na którem powzięte zostaną uchwały protestacyjne. (w)

Opiekunowie społeczni i obowiązki ciążące na nich

Opieka społeczna w okresie ostatnich lat zyskuje bardzo ważne rozszerzenia swych podstaw prawnych,

wprowadzające ład organizacyjny

i możność szerokiej rozbudowy instytucyj opiekuńczych.

Poza opieką, przypadającą na władze państwowe z tytułu prawa publicznego (opieka nad inwalidami, weteranami, powstańcami i t. p.), — do wykonywania opieki społecznej powołane są również samorządy, przyczem gminy wiejskie i miasta niewydzielone ze związku komunalnego powiatowego, sprawują zasadniczo opiekę pozazakładową, otwartą. Związki komunalne uzupełniają mianowicie tę opiekę przez zakładanie stałych urządzeń w powiecie, — miasta wydzielone zaś sprawują opiekę zakładową i otwartą. Wojewódzkie związki komunalne mają za zadanie prowadzenie dla całego terenu województwa zakładów o charakterze opieki społecznej.

To rozszerzenie kompetencyj związków komunalnych i obciążenie obowiązkami opiekuńczemi samorządów nie wyklucza bynajmniej współdziałania czynników urzędowych z czynnikami społecznemi. Przecwnie, — polityka rządu prowadzi

do sharmonizowania form współpracy, do nadania jej właściwych podstaw organizacyjnych, oraz — przez roztoczenie nad zorganizowanemi czynnikami społecznemi nadzoru nad działalnością organizacyj społecznych — do podniesienia tej działalności na odpowiednio wysoki poziom.

Ochotniczy czynnik obywatelski w pracy opiekuńczej pożądany jest nietylko dlatego, że ani rząd ani samorządy — ze względu na wielkie potrzeby w dziedzinie opieki społecznej nie są w stanie sprostać wszystkim potrzebom, ale i ze względu na wielką moralną wartość, jaką posiada

każda dobrowolna praca społeczna.

Instytucją, która znakomicie wyraża formę racjonalnej współpracy społeczeństwa z oficjalnemi czynikami, jest instytucja opiekunów społecznych, powołana do życia w drodze rozporządzenia P. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6-go marca 1928 r. o opiekunach społecznych i o komisjach opieki społecznej.

W kwietniu 1929 r. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, wydało uzupełniające rozporządzenie w sprawie ustanowienia opiekunów społecznych, — na skutek czego w całym szeregu gmin opiekunowie społeczni zaczęli już urzędować. Zdaniem opiekuna społecznego jest przedewszystkiem zapoznanie się z warunkami życia ludności, zamieszkującej powierzony mu rejon, oraz współdziałanie z odnośnemi organami gminy w kierunku zapewnienia opieki społecznej tym,

którzy jej istotnie potrzebują.

Opiekun społeczny działa nietylko z polecenia gminy lub na prośbę zainteresowanych, ale ma zupełną swobodę inicjatywy co do opinjowania i czuwania nad jednostkami lub rodzinami niesamowystarczalnemi. Ażeby opiekun społeczny mógł należycie wywiązać się z powierzonych sobie czynności, powinien posiadać odpowiednie przygotowanie,

znajomość podstaw prawnych

z zakresu opieki społecznej, oraz przejąć się duchem nowocześnie pojętych zadań opiekuńczych.

Współcześnie pojęta opieka społeczna ma na celu nietylko

ratownictwo, ale i zapobieganie

wytwarzaniu się stanu bezradności i niedołęstwa, — a przez to dostarczanie państwu członków pożytecznych,bo produktywnych i nie będących już ciężarem lub niekiedy nawet zakałą społeczeństwa.

Ze względu na ten charakter opieki społecznej, opiekun nie może ograniczyć się do przychodzenia z doraźną pomocą, ale powinien

znacznie głębiej pojmować swoją działalność

i rozszerzać ją w kierunku dostarczania ludziom, powierzonym jego pieczy, — war sztatów pracy, pomocy kulturalnej, moralnej, oświatowej. Nie może on również pełnić swoich czynności tylko czysto formalistycznie, ale powinien posiadać znajomość psychiki ludzkiej i łatwość pozyskiwania sobie ludzkiego zaufania, a jednocześnie z tem i krytycyzm, który uchroni go od tak często spotykanych faktów pasorzytowania jednostek na łonie opieki społecznej. Opiekun społeczny bowiem, będąc jakby pomostem pomiędzy społeczeństwem a odnośnemi organami władzy, powinien dbać jednakowo o interes dobrej sprawy obydwóch stron t. j. zarówno jednostek, któremi się opiekuje, jak i czynników, które łożą na koszta związane z opieką.

Opiekunowie społeczni, cieszący się zaufaniem ludności i posiadający odpowiedni autorytet u tych, którzy rozporządzają środkami na opiekę społeczną, — mogą zdziałać bardzo wiele. Dlatego niezmiernie ważnem jest, aby na stanowiska opiekunów społecznych powoływani byli ludzie odpowiednio przygotowani

i świadomi swych zadań.

Z drugiej zaś strony ważnem jest również, aby i społeczeństwo doceniało rolę tej nowej instytucji służby społecznej.

H. Jaroszewiczowa.

Czysta ze śledziem i wątróbką

Bolesna przygoda z okazji św. Józefa

P. Antoni Dębiński, lat 22, zamieszkały prz ulicy Zawiszy 45 w Łodzi lubi święcić jubileusze, imieniny, srebrne wesela i wszelkie uroczystości, gdzie można popić bezpłatnie. W dniu wczorajszym spotkał w ulubionej knajpie przygodnego znajomego, który za patrona obrał sobie św. Józefa Oblubieńca. Z okazji wigilji imienin wygłosił p. Dębiński do owego znajomka tak rzewną mowę, że ów wzruszony

począł stawiać szklaneczki czystej

ze śledziem, ogórkiem i wątróbką. Gdy częstowanemu skołczał język, a nogi, zostały dotknięte lekkim paraliżem, po szedł podśpiewując — niewiadomo po co — na ul. Aleksandrowską, gdzie uczuł nieprzepartą potrzebę przytulenia się do kobiecego serca.

Ponieważ w oczach się mu dwoiło, a różowa mgła przysłoniła świat, pomieszały mu się ponętne nóżki damskie

ze spodniami męskiemi,

a ponuro opuszczone ku trotoarowi wąsiska brał za karminowe usta kobiece.

To stało się jego zgubą, gdyż kilku krewkich przechodniów rzuciło się na niego z kijami, błogosławiąc go po grzbiecie, głowie i twarzy.

Pisiniaczonego i silnie poturbowanego opatrzył lekarz pogotowia ratunkowego.

Dziś leży zabandażowany w domu, usuwając „katzenjammer“ kwaśnym kapuśniaczkiem.

Prawdoodobnie

kilka dni z domu nie wyjdzie,

gdyż twarz jego przypomina okrutnych żołnierzy Heroda, którzy dziatki betlejemskie mordowali.

D.

—o⊙o—

Gdy się człowiek robi starszy...

Fałszywy krok siwego Don Juana

Są starzejący się panowie, którzy polują na podlotkowatą młodość, pierwiosnkowe uczucia i niedorozwinięte serca pół dziecka i pół kobiety.

Takim myśliwcem na łódzkim bruku jest p. Wawrzyniec Płoński, lat 50, zamieszkały przy ul. Rokicińskiej 9/11.

Choć posiada siwizną przyprószone skronie, suwa szybko nogami.

za rozkwitającemi różami

w wieku od 12 — 15 lat. Specjalnie przepada za uczennicami.

Każdą wolną chwilę poświęca ulicznym łowom, wietrząc chytrze za łupem, któryby pożarł.

Dnia 22 stycznia br. wyśledził

powabną 14-letnią uczennicę

Elę God. Na jej widok uczuł go ejący wulkan w okolicach serca, a w siwej głowie dziwnie przyjemne drgawki. Nawiązawszy przyjacielską rozmowę, począł namawiać zaczepioną do spędze ia ki ka chwil na szalonej, bakchicznej zabawie.

Przestraszona dziewczynka starała się umknąć, jednak zapalony myśliwiec popędził za nią, przyrzekając wozy czekolady i pudła najlepszych słodyczy.

Przechodząca w owym czasie koło ściganej dziewczyki p. Anastazja S.,

wezwała posterunkowego,

który niechlujnemu myśliwemu spisał protokuł.

W dniu wczorajszym stawał p. Płoński przed sądem. Skruszony i zbolały tłumaczył się, że kocha dorastające dzieci, a cała sprawa polega na pomyłce.

Przygwoździła go jednak przesłucha na jako świadek p. Anastazja S., która zeznała, że oskarżony

czynił dziewczynce szpetne propozycje.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy zaaplikował p. Wawrzyńcowi Płońskiemu 1 tydzień bezwzględnego aresztu.

Szkoda, że nie więcej!

D.

—0—

Bitwa pod Dobrą w 1863 r.

Odczyt na rzecz budowy pomnika na mogile powstańców

Komitet budowy pomnika na mogile powstańców 1863 r. we wsi Dobra pod Strykowem urządza w niedzielę 23-go marca o godzinie 12 w południe w auli gimnazjum miejskiego (Sienkiewicza 16) odczyt pana Ludwika Waszkiewicza, p. t. **Bitwa pod Dobrą, 24 lutego 1863 roku.** Całkowity dochód odczytu przeznaczony jest na zasilenie funduszu komitetu. Bilety w cenie 2 zł. do nabycia przy wejściu na salę

Partja powstańców Dra Dworzaczka, która walczyła pod Dobrą, składała się w znacznej części z Łodzian.

W bratniej mogile w Dobrej pochowano kilkudziesięciu powstańców łódzkich. Sprawa budowy pomnika w Dobrej interesuje więc bezpośrednio nasze miasto.

Akcja dożywiania dzieci

Przed paru dniami odbyło się posiedzenie delegatów opieki szkolnej miasta Łodzi, na którem między innemi była omawiana sprawa w związku z panującym bezrobociem, rozszerzania akcji dożywiania dzieci, przez wydawanie więcej porcji śniadań.

Pozatem jeden z członków zaproponował, by za pośrednictwem kierowników szkół rozpoczęto akcję rozdzielania pomiędzy ubogich uczniów szkół powszechnych obiadów, które niektórzy z zamożniejszych obywateli chętnie zaofiarowywują.

Jak się dowiadujemy obecnie na zew nauczycielstwa zgłosiło się już kilkaset osób, którzy zaofiarowali po jednym obiedzie, tak że z bezłatnych obiadów korzysta już obecnie około 500 uczniów.

(w)

Kryzys w przemyśle fotograficznym

Na ostatniem zebraniu cechu fotograficznego postanowiono wszcząć ostrą walkę przeciw zawodowemu zarobkowaniu fotografów-amatorów, którzy pod pokrywką amatorstwa uprawiają fotografowanie jako zawód, zagrażając tym sposobem egzystencji fotografów zawodowych i podrywając ich byt.

W związku z tem w połowie kwietnia r. b. odbędzie się zebranie ogólne wojewódzkiego związku fotografów zawodowych, na którem omówiony zostanie szerzej sposób zwalczania potajemnego rzemiosła fotograficznego, tudzież powzięta będzie rezolucja do Min. Przemysłu i Handlu w kwestji zwalczania nielegalnego uprawiania rzemiosła fotograficznego przez amatorów fotografów, dotychczas bowiem zakłady fotograficzne zatrudniające jednego pracownika wolne były od wykupienia świadectw przemysłowych, gdy w r. b. przywilej ten został wycofany. (w)

JAK MINĄŁ DZIEŃ KOMENDANTA

Nastrój w mieście

Wczoraj od samego rana pomimo niepogody i ciągłego deszczu miasto przybrało wygląd świąteczny. Wszystkie

domy udekorowane

były chorągwiami o barwach narodowych, wiele sklepów specjalnie na dzień wczorajszy udekorowały portretami solenizanta i ozdobiły emblematami państwowemi swoje wystawy.

Ulicami przeciągały oddziały przysposobienia wojskowego i szły w stronę katedry oddziały wojskowe, delegacje szkolne i poszczególnych organizacji społecznych i zawodowych ze sztandarami.

Nabożeństwo i defilada

Punktualnie o godz. 11-ej przed katedrę zaczęły nadjeżdżać auta, wiozące przedstawicieli władz na uroczyste nabożeństwo. Stawili się

wszyscy dostojnicy

z wojewodą Jaszczołtem na czele, oraz wiele oficerów wyższych stopni z gen. Małachowskim i Wilczyńskim, jak również delegaci b. wojskowych i inwalidów.

Modły odprawił ks. biskup Tymieniecki w asyście licznego duchowieństwa. Po nabożeństwie przed gmachem kuratorjum szkolnego odbyła się

defilada,

którą przyjmowali gen. Małachowski i wojewoda Jaszczołt w otoczeniu innych przedstawicieli władz, a mianowicie obecni byli prezes sądu okręgowego sędzia Bełżyński, kurator szkolny Gadomski, wicewojewoda dr. Różniecki, wojewódzki komendant policji insp. dr. Torwiński, insp. Nosek, starosta grodzki Dychdalewicz, starosta powiatu łódzkiego Rżewski, straż reprezentowali p. Jarzębowski i dr. Grohman, pozatem odgrodzony trotuar zalegli oficerowie garnizonu i tłumy publiczności, które pomimo ulewnego deszczu stały wzdłuż ulic, witając przeciągających w szeregach żołnierzy 28 p. i 31 p. S. K., następnie szły oddziały przysposobienia wojskowego, policja piesza, rowerowa i konna i t. d.

Po południu w kinach łódzkich

wyświetlano filmy

dla żołnierzy, poczem we wszystkich prawie salach odbywały się lokalne obchody szkolne i poszczególnych organizacji społecznych.

Dekoracja

W dniu wczorajszym odbyło się w urzędzie wojewódzkim wręczenie orderów

„Polonja Restituta"

zasłużonym obywatelom łódzkim.

O godzinie 1-ej w południe w urzędzie wojewódzkim zebrali się przedstawiciele władz, wojskowości, policji, straży ogniowej i t. p. oraz ci, którzy mieli być dekorowani.

Dekoracji dokonali p. wojewoda Jaszczołt, który wygłosił dłuższe przemówienie okolicznościowe.

Krzyżem oficerskim „Polonja Restituta" udekorowani zostali: **WICEWOJEWODA ŁÓDZKI DR. JÓZEF ROŻNIECKI, KOMENDANT STRAŻY OGNIOWEJ DR. GROHMAN, NACZELNIK WYDZIAŁU STATYSTYCZNEGO MAGISTRATU m. ŁODZI p. EDWARD ROSSET, NAUCZYCIELKA p. ALEKSANDRA KARŁOWSKA, PROWIZOR FARMACJI p. MICHAŁ WITANOWSKI.** Krzyż kawalerski orderu „Polonja Restituta" otrzymał: **ROLNIK FRANCISZEK PLOCEK.**

Po dekoracji odbyło się wspólne zdjęcie. (p).

Raut

Wieczorem w salach recepcyjnych Urzędu Wojewódzkiego, odbył się uroczysty raut, który zgromadził elitę łódzkiego społeczeństwa.

Raut w podniosłym nastroju przeciągnął się prawie do północy.

Imieniny Marszałka Józefa Piłsudskiego

Wieczorem o godz. 8-ej w sali Filharmonji, odbyła się uroczysta Akademja z okazji Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, urządzona staraniem Zjednoczonych Stowarzyszeń: Zjednoczenia Polskiej Młodzieży Pracującej „Orlę", Chóru „Pobudka", Stowarzyszenia „Im. Słowackiego".

Na uroczystość akademji złożyły się: odczyt mec. Bolesława Fichny, który w podniosłych słowach zobrazował czyny i znaczenie I Marszałka Polski.

W dalszym ciągu nastąpiły:

Występy artystyczne chóru „Pobudka" pod dyr. K. Prosnaka, deklamacje członków „Orlęcia", popisy orkiestry symfonicznej Stowarzyszenia „im. Słowackiego" pod dyrekcją dyr. Szuberta, ora popisy solowe członków „Orlęcia", „Pobudki" i Stowarzyszenia „im. Słowackiego".

Akademja ku czci Józefa Piłsudskiego

w szkole powszechnej im. A. Mickiewicza

W szkole powszechnej im. Adama Mickiewicza o godzinie 7-ej wieczór odbyła się uroczysta Akedemja ku czci I-ego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Akademję zaszczycił swą obecnością wicewojewoda dr. Rożniecki.

Po odegraniu hymnu państwowego przez orkiestrę smyczkową szkoły powszechnej Nr. 1, zagaił akademję podniosłem przemówieniem p. Kisiel. Następnie orkiestra odegrała ulubioną piosenkę „My pierwsza brygada".

Zebrani wznieśli trzykrotny okrzyk na cześć Marszałka J. Piłsudskiego i wysłano telegram hołdowniczy od Związku Strzeleckiego, budowniczemu i wychowawcy narodu. Polskiego.

* * *

W godzinach porannych o godzinie 10-ej szkoła pow. Nr. 1 i 21 urządziły Akademję ku czci J. Piłsudskiego. Na program złożyły się piękne deklamacje uczniów oraz orkiestra smyczkowa wykonała szereg pieśni legjonowych.

Kierownik szkoły p. Józef Ostrowski wzniósł okrzyk na cześć J. Piłsudskiego, który zebrani uczniowie z zapałem trzykrotnie powtórzyli.

Akademje ku czci Marszałka Piłsudskiego

Z okazji Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego — Harcerstwo Łódzkie urządza w sali przy ulicy Ewangielickiej Nr. 9, dwie uroczyste akademje:

Pierwsza dla młodzieży harcerskiej w sobotę dnia 22 marca b. r. o godzinie 19-ej.

Druga dla rodziców, przyjaciół i sympatyków Harcerstwa w niedzielę dnia 23 b. m. o godz. 17-ej.

* * *

W niedzielę, dnia 23 marca r. b., o godzinie 8-ej wiecz. w sali przy ul. Piotrkowskiej 89 Polska YMCA urządza obchód uroczysty ku czci Imienin Marszałka Piłsudskiego z udziałem prof. J. K. Targowskiego odczyt, chóru „Lutni", p. Fr. Olszewskiego — deklamacja i p. Fr. Wójcika, — który wykonana gitarze „wiązanke pieśni legjonowych".

Kolonja ukraińska w województwie łódzkiem

W Kaliszu znajduje się obóz członków b. armji ukraińskiej

Mało kto z łodzian wie, że w naszem województwie, w Kaliszu znajduje się obóz ukraiński, czyli tak zwana

„Stanica Ukraińska".

Kwaterują w niej żołnierze, którzy wchodzili w skład b. armji ukraińskiej Republki Ludowej .

Stanica owa utrzymywana jest z kredytów Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Jest to duży obszar ziemi, stanowiący w sobie całość, okolony płotem.

Słowem

„kosz ukraiński"

przeniesiony ze stepów w nasze strony.

Przebywa w niem około 700 osób łącznie z żonami i dziećmi, korzystających z mieszkania, światła i posiłku.

W Stanicy znajduje się cerkiew, gdzie co tydzień odprawiane są nabożeństwa w języku ukraińskim. Ponadto istnieje szkoła, bibljoteka, oraz warsztaty szewcki, stolarski, koszykarski

i wytwórnie obrazów.

Szczególniej ten ostatni dział, cieszy się ogromnem wzięciem, wśród Ukraińców.

Każdy z nich czuje w sobie talent malarski. Ponieważ jednak jedni robią lepiej powiedzmy drzewa, drudzy — znów stepy, przeto przy opracowywaniu pewnych tematów powstają

wspólne obrazy.

To samo się dzieje przy malowaniu aktów. Jeden jest specjalistą od odtwarzania rąk, inny znów maluje tylko główki, dzielą się więc pracą, i w ten sposób powstaje całość.

Obrazy te w b. znacznej liczbie

kolportowane

są po całej Polsce, przez dobrze zorganizowanych wojażerów-ukraińców.

Rządzi Stanicą Zarząd mianowany przez Centralny Komitet Ukraiński w Polsce. Nadzór nad Stanicą sprawuje urząd wojewódzki.

Na ogólną liczbę skoncentrowanych, członków b. armji ukraińskiej 360 jest

inwalidów,

z czego 235 pobiera rentę ze skarbu państwa, pozostali zaś pobierają zasiłki z funduszów Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Igo.

Związek Inwalidów Pracy

w obronie swych praw

Onegdaj w lokalu Łódzkiej Rady Zw. Zaw. pod przewodnictwem prez. zw. zaw. Gibkiego odbyło się zebranie ogólne związku inwalidów pracy w Polsce, na którym w pierwszym rzędzie dokonano wyboru zarządu, w skład którego weszli: Giergowski jako przewodniczący, oraz Kosiński, Tomaszewski, Bojtner, Bielecki, Gibki, Hofmajster i Kuśnierski.

Następnie zebrani przyjmując z uznaniem projekt ubezpieczenia od wypadków przy pracy i na starość, uchwalili rezolucję, w której domagają się od rządu, jaknajrychlejszego wrowadzenia w życie tego projektu mocą dekretu Prezydenta Rzplitej, oraz by nowa ustawa obejmowała wszystkich robotników i robotnice, od czasu istnienia państwa Polskiego, bez względu na to czy otrzymują oni swoje renty czy też nie.

Następnie wysunięto żądania zatrudnienia wszystkich inwalidów pracy i instytucjach rządowych, samorządowych i prywatnych w stosunku do jednego na stu zatrudnionych robotników, podwyższenia dotychczasowych rent o 100% do czasu wejścia w życie nowej ustawy, stałych zapomóg dla inwalidów, którzy żadnych rent nie otrzymują, udzielania koncesyj ciężko poszkodowanym inwalidom pracy, przy utracie zdolności zarobkowej powyżej 60%, tudzież wdowom po robotnikach zabitych przy pracy.

Niezależnie od powyższego zebrani wysunęli żądanie utworzenia Sądu Apelacyjnego rozjemczego dla spraw od wypadków przy pracy oraz przydzielenia ławników do Sądu Rozjemczego w Łodzi.

Rezolucję powyższą specjalna komisja przedstawi p. ministrowi Pracy i Opieki Społecznej oraz p. wojewodzie łódzkiemu.

(w)

Sześć pożarów w ciągu jednej doby

Epidemja pożarów w województwie łódzkiem

Ostatniemi czasy władze administracyjne przedsięwzięły wszelkie ostrożności celem

zapobieżenia klęsce pożarów,

które ostatnio szerzą się wprost w zastraszającej ilości.

W dniu wczorajszym Urząd Śledczy w Łodzi otrzymał zawiadomienie, że w nocy wczorajszej na terenie województwa łódzkiego miało miejsce

aż 6 pożarów,

z których dwa powstały wskutek zbrodniczego podpalenia.

We wsi Wola Malowana, powiatu radomskowskiego, w zagrodzie Młyska Franciszka powstał pożar, który rozszerzając się, z błyskawiczną szybkością objął wszystkie zabudowania zagrody i w rezultacie strawił je doszczętnie. Spłonął dom mieszkalny, obora, stodoła ze zbiorami i maszynami, inwentarz żywy. Straty wynoszą

około 30,000 złotych.

Dochodzenie wykazało, że pożar powstał wskutek wadliwego przewodu kominowego.

Również z przyczyny wadliwego urządzenia komina powstał pożar w zagrodzie Kopki Stanisława, we wsi Janków, powiatu radomskowskiego, gdzie również pastwą płomieni padł dom mieszkalny, obora, szopa i stodoła oraz inwentarz żywy, 3 krowy, 2 konie i świnie. Straty wynoszą

około 40.000 złotych.

W czasie akcji ratunkowej Kopka został

ciężko poparzony,

tak że w stanie groźnym przewieziono go do szpitala w Radomsku.

We wsi Władysławów, powiatu łęczyckiego w zagrodzie Jessego Emila powstał groźny pożar, który wszczął się w stodole. Nim przystąpiono do ratunku ogień przerzucił się na sąsiednią oborę, która również spłonęła, gdy natomiast dom mieszkalny zdołano uratować. Spaliła się stodoła wraz ze zbożem i obora. Straty wynoszą 15.000 zł.

Jak ustalono w dochodzeniu przeprowadzonem przez policję powiatową,

ogień został podłożony

przez jakieś zbrodnicze ręce. Poszukiwania za podpalaczem trwają.

Również wskutek zbrodniczego podpalenia powstał pożar w kol. Rogów, powiatu radomskowskiego gdzie w zagrodzie Starosteckiego Bronisława spaliły się dwie stodoły, obora trzy krowy, koń, oraz całe tegoroczne zbiory i narzędzia rolnicze. Straty powstałe z przyczyny pożaru wynoszą

około 35.000 złotych.

We wsi Pokejsze, powiatu kolskiego, w zagrodzie Franciszka Cisiaka wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem został wzniecony pożar, który pochłonął oborę i stodołę wraz ze zbiorami. Straty wynoszą 10.000 zł.

W zagrodzie Łuczaka Stefana, we wsi Idzikowice powiatu łęczyckiego został

przez nieostrożność parobka

zaprószony ogień, od czego spaliła się stodoła ze zbiorami, obora, drób i narzędzia rolnicze, ogólnej wartości około 10.000 złotych. (w)

Kupcy konfekcyjni w Izbie Skarbowej łódzkiej

Interwencja w sprawie nadmiernego opodatkowania ich dochodów

W dniu wczorajszym w Łódzkiej Izbie Skarbowej interwenjowała specjalna delegacja kupców konfekcyjnych, która była przyjęta przez naczelnika Wydziału II p. Sidorskiego.

Delegacja złożyła p. naczelnikowi memorjał, w sprawie wysokiego stosowania wymiaru podatku państwowego od dochodu, wskazując na to, że wskutek zastoju w przemyśle i panującego bezrobocia, daje się odczuć również dość pokaźne zmniejszenie dochodów przedsiębiorstw konfekcyjnych, co jednak nie jest uwzględniane całkowicie przy wymiarze podatku dochodowego.

Następnie delegacja wskazała, że wskutek zbytniego obciążenia podatkowego, kupcy zmuszeni będą likwidować przedsiębiorstwa swe, co przyczyni się do zmniejszenia wpływów podatkowych.

Naczelnik Sidorski przyjął memorjał i natychmiast wydał zarządzenie poszczególnym urzędom skarbowym, zbadania sytuacji w handlu konfekcyjnym i rozpatrzenia wszystkich odwołań w sprawie wymiaru podatku dochodowego, złożonych przez kupców branży konfekcyjnych. (w)

—o⊙o—

Łódzki hochstapler

na występach w Krakowie

Znana była w Łodzi osobistość

niejakiego Kosińskiego,

który podając się za hrabiego Zamoyskiego, naciągał w ten sposób różne osobistości naszego miasta na większe i mniejsze sumy, tytułem pożyczki.

Przy każdej zaciąganej pożyczce oświadczał, że dług zaciąga na przeprowadzenie

procesu spadkowego,

po zmarłym wuju z Ameryki, po którym pozostał majątek w ilości kilku miljonów dolarów.

Gdy mu się podwinęła noga i o machinacjach dowiedział się Urząd Śledczy Kosiński cichaczem opuścił Łódź

i wyjechał do Poznania,

gdzie występował w roli wykonawcy testamentu zmarłego wuja, łowiąc tym spo sobem ofiary na grubsze sumy.

W ślad za Kosińskim wysłane zostały listy gończe, które dotarły do Poznania. Wobec czego Kosiński przeniósł swą działalność do Krakowa, gdzie przedstawiając się za

pułkownika wojsk polskich,

na dowód czego przedstawiał sfałszowane dokumenty usiłował wyłudzić większą sumę pieniężną od jednego z adwokatów. Przezorny adwokat porozumiał się z władzami wojskowemi i stwierdziwszy, że jest to zwykły oszust, zawiadomił policję, która zaopiekowała się osobą Kosińskiego i osadziła go w areszcie. Wobec tego, że przestępstwo popełnił w pierwszym rzędzie na terenie Łodzi, Kosiński zostanie przekazany do dyspozycji władz śledczych łódzkich. (w)

Oświadczenie

Na ogłoszenie które ukazało się w ilustr. „Republice" w dniu 4/2 r. b. zawiadamiające że współwłaścicielami kina teatru „Raj" są: Franciszek Pfajfer senior, Mieczysław Aniołkiewicz i inn. Komunikuję, że jedynym i wyłącznym właścicielem kina „Raj" jestem tylko ja Franciszek Pfajfer senior i że wyżej wymieniony Mieczysław Aniołkiewicz żadnego udziału w moim przedsiębiorstwie nie posiada.

Franc Pfajfer

PHILIP MACDONALD

Przedruk wzbroniony

ZEMSTA DETEKTYWA

(„THE WHITE CROW")

autoryzowany przekład Janiny Sujkowskiej.

Nr. 50

Zwrócił się do niego porywczym gestem:

— Jakże Sanderson? Zlapaliście go?

— Pan jeszcze o tem nie wie. Pułkownik Gethryn kazał mi aresztować Sandersona. — Przypomniał swemu szefowi, kim był Sanderson, dodając, że podług Antoniego Sanderson i Lemaitre była to jedna i ta sama osoba. — Tak. Wprost. Bez zarzutu. — Zasępił się i zacisnął wargi. — Tak się nie robi. Trzeba mieć choć jakiś cień podstawy. Ale pułkownik nalegał — więc — posłałem samochodem Hoskinsa....

Antoni przerwał niecierpliwym gestem ręki.

— Dosyć! Szkoda czasu! Czego dokonał Hoskins?

Pike spojrzał na detektywa z powstrzymywaną urazą, które to uczucie na widok tego, co zobaczył w jego twarzy, zamieniło się w intensywną ciekawość. Rzekł tedy bardzo prędko:

— Właśnie dzwonił ze Strawberry Hill. Ptaszka niema w domu...

— Czy widział kogo, obserwującego dom. Wielkiego mężczyznę, bardzo wielkiego?

— Mówił, że nikogo nie zauważył, ani w domu, ani koło domu. — Pike potrząsnął głową. — Obawiam się, że ptaszek zwiał.

Antoni, który zaczął zpowrotem krążyć po gabinecie, zatrzymał się nagle jak wryty. Oczy jego zawisły kolejno na twarzach Lucasa i Pike'a. Brodę miał wysuniętą ku przodowi, a usta wykrzywione złowieszczym uśmiechem.

— Na Boga! — rzekł bardzo cichym głosem. — Co za zgraja! Pike, czy wiesz pan, że według wszelkiego prawdopodobieństwa, stałeś się przyczyną śmierci młodziutkiego chłopca, sympatycznego, mądrego chłopca....

Lucas wstał z krzesła.

— Spokojnie, Gethryn! Co się z tobą dzieje?

Antoni spuścił głowę i roześmiał się śmiechem, pozbawionym cienia wesołości.

— Co się ze mną dzieje! — powtórzył. — Co się ze mną dzieje! — Wziął z okna laskę i kapelusz, i skierował się do wyjścia.

W chwili naciskał klamkę, telefon na biurku Lucasa zadźwięczał z gniewną gwałtownością. Zatrzymał się, czekając. Usłyszał szczęknięcie słuchawki i głos przyjaciela.

— Tak. Kto mówi?... Owszem, jest. Czekaj, Gethryn, telefon do ciebie.

Antoni rzucił na krzesło laskę i kapelusz i podszedłszy do biurka, wziął w rękę słuchawkę. W aparacie zabrzmiał głos Traversa.

— To ty, Tony?... Dzięki Bogu. Słuchaj, albo mi się udało, albo strzeliłem straszliwego byka. Sanderson —

— Czekaj! — W głosie Antoniego dźwięczało tłumione wzburzenie. — Gdzie on teraz jest?

— Sanderson — odpowiedział olbrzym — siedzi w kozie na Colne Street. Jest bardzo podniecony i stara się wytłumaczyć niedowierzającemu inspektorowi, że to ja wsadziłem mój zegarek do jego kieszeni i potem kazałem go aresztować pod zarzutem kradzieży. Inna rzecz, że to prawda. Przyszło mi takie natchnienie. Obserwowałem dom, kiedy przyszło do ciebie dzwonienie. Przyczepiłem się do niego jak rodzony brat. Próbował mnie zbić z tropu i kołował po całym Londynie a ja za nim. Już byłem w strachu, że go zgubię. Skorzystałem więc z okazji i kiedy znaleźliśmy się na zupełnie pustej Ayr Street, rzuciłem się na chłopa i powaliłem go na ziemię. Następnie wziąłem go za kołnierz i zaprowadziłem do policjanta. Z kieszeni jego kamizelki zwisał się mój zegarek z łańcuszkiem. — W głosie Archibalda zabrzmiała nuta niepokoju. — Czy dobrze zrobiłem? Przyszła mi taka myśl i wprowadziłem ją w czyn. Ale teraz obawiam się, że mo pędzie go chciał wypuścić.

— Nie, nie, nie! — zaprotestował żywo Antoni. Lucas i Pike spojrzeli żywo na niego, zdziwieni zmianą, jaka zaszła w porównaniu przed chwilą twarzy. — Jesteś jedynym jasnym punktem na tle ciemnego dnia Jesteś asem wywiadowców! Jesteś....

— Zaczynasz przemawiać stylem Carltona Howe'a — rzekł skromnie telefon. — Udało się kochanku, i niema o czem gadać.

— Słuchaj! Jesteś w inspektoracie na Colne Street?

— Tak. Muszę załatwić formalności, tyczące się uczynionego ptaszkowi zarzutu.

— Dobrze — rzekł Antoni. — I wiej stamtąd. Reszta należy do nas. Rozprawimy się z panem Lemaitre-Sandersonem. Czekaj na mnie o ósmej u Blacka. Garnitur wieczorowy. Do widzenia. — Rzucił słuchawkę na widełki i zwrócił się do obecnych.

— Pike — rzekł — wszystko dobrze. Przepraszam, że pana dotknąłem. Nieczęsto zdarzają mi takie nastroje. — Wyciągnął rękę i poczuł serdeczny uścisk ręki głównego inspektora. Uświadomił sobie, że ma dla niego większą sympatję niż mu się początkowo zdawało.

Opowiedział to, co przed chwilą usłyszał od szwagra. Policjanci wybuchnęli śmiechem, a Lucas rzekł:

TEATR I SZTUKA

TEATR KAMERALNY
„MAGJA".

Dziś czwartek, sobota i niedziela wieczorem głośna pełna ciekawych problemów komedja fantastyczna Chestertona „Magja".

OSTATNIE POWTÓRZENIE
„GRAND-HOTEL".

Jutro piątek po cenach najniższych (od 50 gr.—5 zł.) oraz w niedzielę o godz. 4 m. 30 p. p. ostatnie powtórzenie wesołej efektownej komedji Pawła Franka „Grand Hotel".

W sobotę o godz. 4,30 poraz ostatni lekka powodzeniowa komedja Verneuil'a „Kochanek Pani Vidal" z Zofją Marcinkowską. Ceny najniższe.

W pełnych próbach interesująca amerykańska sztuka S. Raphaelsona „Śpiewak Jazzbandowy", w której popisową rolę odtworzy znakomity artysta warszawski Eugenjusz Bodo.

ODPRAWA POSŁÓW GRECKICH.

Dziś o godz. 4.30 p. p., oraz w niedzielę o godz. 12-ej w poł. arcydzieło J. Kochanowskiego „Odprawa Posłów Greckich" dla młodzieży szkół średnich.

TEATR POPULARNY.
Ogrodowa Nr. 18.
„ZEMSTA ZA MUR GRANICZNY"

Dziś, czwartek i dni następnych kapitalna komedja Al. hr. Fredry „Zemsta za mur graniczny".

Na ukończeniu pod reżyserją Wł. Ziembińskiego wyborna stylowa komedja włoska Goldoniego „Oberzystka", której premjera dana będzie w poniedziałek.

„ZEMSTA ZA MUR GRANICZNY"
dla młodzieży szkolnej.

dana będzie dziś czwartek i jutro piątek o g. 4 popoł. po cenach najniższych od 50 gr. do 1.50.

TEATR GEYEROWSKI
Piotrkowska 295.

W sobotę wiecz. w niedzielę o godz. 4,20 po poł. i 8.20 wiecz. świetna komedja Goldoniego „Oberżystka".

W niedzielę o godz. 12 w południe jedyna w swoim rodzaju barwne i wesołe widowisko dla dzieci „Kot w butach". Osoba kupująca bilet może wprowadzić jedno dziecko do lat 7 bezpłatnie.

CO USŁYSZYMY PRZEZ RADJO

PROGRAM POLSKIEGO RADJA
na piątek dn. 21 marca r. b.

STAŁE AUDYCJE: Sygnał czasu 11,58 i 19,58 — na wszystkie stacje. W Warszawie: 13,10 — komunikat meteorologiczny. 15,00 — kom. gospodarczy.

WARSZAWA: 12,10 — 13,10 — Muzyka gramof. 15,00 — Odczyt dla maturzystów „Rzym Starożytny". 15,20 — Przegląd wydawnictw. 15,45 — Z życia Polskich Zespołów Śpiewaczych. 16,15 — 17,15 — Muzyka gram. 17,15 — Odczyt p. t. Morowe powietrze dawniej i dziś. 17,45 — Muzyka taneczna. 19,25 — 19,40 — Płyty gramof. 20,05 — Pogadanka muz. 20,15 — Koncert symf. z Filh. Warsz. z udz. A. Hoema.

KRAKÓW: 12,05 — 13,10 — Koncert gram. 15,00 — 15,20 — Transm. z Warszawy. 16,00 — 16,25 — Lindsay, przyjaciel dzieci, pozbawionych przyjaciół. 16,25 — 17,15 — Koncert gram. 17,15 — 17,40 — Mowa zwierząt. 17,45 — Koncert z Warsz. 18,45 — Kom. narciarski. 20,05 — Pogadanka muz. z Warszawy. 20,15 — Koncert symf. z Warszawy.

POZNAŃ: 13,05 — 14,00 — Koncert gram. 16,45 — 17,05 — Odczyt p. t. Kardynał Lavigerie. 17,05 — 17,25 — Silva rerum. 17,25 — 17,45 — Kurs angiel. 17,45 — 18,45 — Muzyka z Warszawy. 18,55 — 19,10 — Odczyt p. t. Geneza wojny 13-letniej. 19,10 — 19,30 — Wychodźtwo polskie w Kanadzie. 19.50 — 20.15 — Holandja współczesna. 20,15 — 22,30 — Koncert symf. z Warszawy. 22,45 — 24,00 Muzyka taneczna.

KATOWICE: 12,05 — 13,00 — Koncert gramofonowy. 16,20 — 17,15 — Koncert gramof. 17,15 — 17,45 — Mowa zwierząt. 17,45 — 18,45 — Muzyka lekka. 19,05 — 19,30 — Z wędrówek po śląsku. 19,30 — 19,55 — Z dziejów walk na morzu. 20,00 — 20,05 — Kom. Zw. Mł. Polsk. 20,05 — 20,15 — Pogad. muz. z Warszawy. 20,15 — Koncert symf. z Warszawy.

WILNO: 12,05 — 13,10 — Muzyka popul. 15,00 — 15,20 — Transm. z Warszawy. 16,15 — 17,00 — Muzyka popul. 17,15 — 17,40 — Kronika życia młodzieży. 17,45 — 18,45 — Polskie piosenki żonierskie. 18,45 — 19,15 — Audycja petycka. 19,15 — 19,40 — Skrzynka poczt. 20,05 — 23,00 — Transm. z Warszawy.

LWÓW: 12,05 — 13,10 — Koncert gramofonowy. 17,45 — Koncert z Warszawy. 18,65 — Rozmaitości. 20,05 — Pogadanka muz. 20,15 — Koncert symf. z Filh.. warsz.

ZAGRANICZNE: 19,30 — Monachjum. Jenufa — opera Janacka. 20,00 — Langenberg. Romeo i Julja — tragedja Szekspira. 20,15 — Kopenhaga. Koncert symf. 21,00 — Londyn (National). Koncert symf. 21,15 — Królewiec Koncert symf.

Wielki koncert w Polskiej Y.M.C.A.

W nadchodzącą już sobotę, t. j. dnia 22 marca r. b., w sali Łódzkiego Towarzystwa Śpiewaczego przy ul. Piotrkowskiej 243, o godz. 8-ej wiecz Polska Y. M. C. A. urządza wspaniały koncert, który będzie wielką atrakcją artystyczną Łodzi w tym sezonie. Na program bowiem koncertu składają się: występy wybitnych naprawdę artystów Warszawy, jak: p. Niny Stokowskiej — znakomitej skrzypaczki polskiej, p. Marji Wiłkomirskiej — laureatki konkursu chopinowskiego, p. Zofji Fabry — artystki (sopran) Opery Warszawskiej, p. Henryka Szatkowskiego — świetnego melorecytatora i znanego a najlepszego w naszem mieście chóru „Lutnia".

Koncert zapowiada się więc imponująco.

Do akt Nr. 843 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 marca 1930 r. od godziny 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 56 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Lipskiego i składających się z 8 sztuk towaru spodniowego oszacowanego na sumę Zł. 1.100.

Łódź, dnia 19 marca 1930 roku

Komornik ADAM ŁAGODZIŃSKI.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH — V KLASA 12-TY DZIEŃ

Wczoraj w dwunastym dniu ciągnienia 5-ej klasy 20-ej polskiej państwowej loterji padły wygrane na numery następujące:

350,000 złotych Nr. 184188
60,000 złotych Nr. 182589
15,000 złotych Nr. 162592

Po 10,000 złotych na Nr. Nr.
131227 134018 186980 206140

Po 5,000 złotych na Nr. Nr.
20737 26393 93142 136179 178446 199357

Po 3,000 złotych na Nr. Nr:
42081 67629 113037 151681 169838

Po 2,000 złotych na Nr. Nr.
27653 73547 75739 91257 96679 139622 167065 168129 179477 197927 198392

Po 1.000 zł. Nr. Nr. 9290 15708 16330 22477 31745 36221 41481 46391 55724 60369 64284 68116 80519 82907 96940 103860 128744 132302 137284 139151 149988 150456 173971 182290 186395 188491 194731 200195 200769 203261

Po 600 zł. Nr. Nr. 1776 1789 6367 10214 11903 11954 16430 19159 20459 21943 22463 30045 46644 47325 49302 50303 53390 60402 70918 77102 87618 88519 90391 91412 103337 106563 109608 110891 118717 128567 136798 139937 142053 147410 151539 151725 154618 168174 168513 179432 179612 181233 184051 184917 185903 191181 193810 208700

Po 500 zł. Nr. 339 1755 2848 3399 4717 7063 7121 8573 9961 11910 12915 14075 16447 17942 18556 22145 22454 26264 27963 28247 29528 29687 34503 35104 40680 41220 42097 43027 43821 47623 49245 51322 56894 57272 59987 61202 63343 63346 65862 67272 68073 69353 69645 70445 70537 70816 [illegible]

71332 77177 80626 81155 82561 82911 84302 86052 87051 92534 98376 98619 103001 103719 104451 105024 105275 109160 112430 113074 121759 123920 124138 124356 124380 124427 125730 125919 126155 127453 129382 131137 131257 132323 133338 134757 135198 137859 139294 140479 142466 143053 143894 145138 145747 146583 146614 146657 150116 151643 153097 154134 154635 159029 159521 160796 161844 163565 166917 167492 168199 168341 169108 170817 172057 173388 173399 174415 177964 178246 179022 180426 180739 181707 181759 18174 183822 184267 184814 186155 188834 190189 190283 194780 195864 198536 199709 201044 201447 207012 207806

Stawki.

81 98 187 239 354 94 631 54 710 42 53 87 821 85 960 1051 157 247 417 67 83 503 709 10 91 858 84 918 62 2011 66 132 201 3 93 444 628 862 909 3003 90 107 272 75 443 70 649 778 875 925 45 98 4157 331 77 466 81 507 645 843 5046 86 149 57 202 312 46 58 60 533 600 48 81 785 6203 344 592 677 747 85 835 77 920 34 35 7009 18 427 51 621 28 725 866 8078 124 72 243 47 83 654 852 9063 183 253 98 373 432 777 862 99 936 71

10208 24 45 77 335 530 634 927 11072 77 241 54 66 305 41 414 50 543 12005 52 54 123 252 64 69 491 600 3 809 13047 313 62 629 47 54 86 720 941 14134 222 342 47 449 63 87 564 99 663 808 15030 80 120 57 252 399 590 810 982 16412 16 47 604 36 809 952 17005 412 45 641 837 18194 244 538 89 736 867 914 93 19097 172 358 434 68 622 766 72 85 858 987

20002 60 75 180 229 320 31 85 726 835 21016 65 346 50 411 539 672 777 919 32 22112 21 44 49 86 307 87 497 732 56 807 23048 98 245 344 67 565 731 53 60 823 961 70 24068 96 167 72 80 92 278 308 432 796 834 42 96 25172 220 386 438 96 730 822 66 922 58 26065 69 135 64 204 41 88 465 93 622 785 96 842 908 37 40 27089 212 76 830 33 86 946 28027 49 97 98 125 50 213 348 536 56 69 771 77 949 29034 109 39 226 311 73 466 593 633 40 732 41

30091 94 199 242 342 668 763 75 943 63 31019 142 216 30 350 93 431 531 650 60 82 823 32228 315 50 51 64 729 66 873 33125 97 224 323 535 60 631 85 733 925 58 34076 217 354 412 516 730 879 940 35130 78 79 299 379 89 430 749 36024 59 148 314 504 39 74 639 81 713 15 69 969 37063 243 431 500 98 727 888 38416 581 658 82 851 39013 122 94 222 59 381 417 54 813 43

40005 66 120 204 364 460 684 766 806 917 41051 70 78 219 373 421 23 75 520 42020 419 26 30 607 34 72 798 873 979 43196 211 349 53 63 91 437 503 7 11 75 800 43 49 906 68 99 44458 694 818 41 45054 162 71 88 260 321 501 27 64 73 89 652 97 905 22 46049 70 182 227 76 95 358 400 49 [illegible] 77 762 47287 354 474 91 502 699 833 68 951 48055 221 318 95 505 622 72 758 91 806 32 47 48 976 49007 34 80 114 82 233 363 729 92 874 969 71

50033 332 66 513 55 644 808 931 54 76 51009 23 228 31 319 54 419 562 648 714 78 907 26 52057 113 83 93 269 543 678 722 35 77 53008 174 224 43 52 57 404 700 51 70 821 970 54188 216 19 52 332 447 66 691 710 48 79 908 47 55044 305 479 89 519 820 56000 13 75 131 285 93 353 585 625 27 906 57000 310 81 476 662 744 973 58141 61 233 479 564 80 608 50 96 739 40 41 70 71 838 59053 415 83 644 853 54 98 917 60070 140 346 55 62 88 462 584 615 88 722 61050 161 230 383 517 24 91 624 704 41 884 935 62063 333 54 531 616 27 787 858 63152 200 71 369 447 778 822 24 918 76 64124 50 212 450 526 655 758 878 970 65155 59 446 61 611 31 47 78 834 59 958 93 66322 620 709 51 867 928 67018 246 489 606 10 65 848 76 68062 93 201 48 326 28 622 730 43 806 964 69001 22 82 83 221 70 327 42 586 616 900 37

70053 105 83 236 54 81 339 58 95 403 580 81 97 669 71007 18 130 42 97 276 83 509 690 856 924 72002 116 51 224 67 361 88 440 72 511 71 681 90 740 983 92 73167 89 202 11 15 318 437 80 645 96 756 900 74038 114 318 79 411 592 604 823 26 72 992 75003 64 164 514 50 88 633 76029 143 50 311 487 622 36 58 77025 47 126 280 368 418 73 87 88 501 2 828 922 79 78004 86 98 193 256 327 490 511 609 72 745 75 928 75 77 79005 192 282 371 73 417 99 588 615 62 761 74

80036 40 41 93 102 53 271 646 70 809 64 78 99 81186 94 399 603 27 91 95 798 838 81 901 86 82016 55 95 207 324 489 562 617 51 54 770 855 992 83059 74 92 125 229 314 37 78 85 456 553 63 649 57 83 712 14 73 81 843 77 92 95 956 61 84023 67 75 245 307 439 59 500 636 96 812 25 40 912 92 85095 118 41 86 241 359 99 545 646 88 744 857 71 98 943 86048 86 351 94 529 92 680 731 885 962 72 77 89 87034 353 564 90 695 702 72 86 939 88001 231 309 658 716 65 89 822 27 75 929 89028 72 156 219 41 98 308 467 78 672 814 73 90049 68 79 124 51 327 69 479 577 600 47 751 837 91056 83 107 332 614 19 44 919 39 92038 48 182 397 405 29 57 501 23 25 23 47 756 91 832 933 93045 198 233 382 505 7 14 92 637 66 717 67 84 839 68 94007 126 294 304 574 651 803 968 95052 142 371 501 12 22 95 743 842 930 96069 142 260 90 503 71 75 676 83 733 833 97302 49 88 507 605 15 58 80 724 938 89 98130 236 47 495 505 10 91 841 998 99032 48 171 218 308 421 556 731 79 818 52 948

100015 96 302 405 47 85 565 883 965 99 101058 150 216 314 85 472 514 38 67 626 722 41 844 89 910 102062 78 106 214 63 353 611 33 88 726 810 30 103043 113 41 59 210 45 51 525 51 650 821 61 87 104000 110 217 478 627 62 98 846 903 105069 114 24 59 95 90 326 482 575 615 30 106014 98 110 49 223 354 539 609 52 96 707 29 48 954 107020 26 53 73 191 243 332 48 507 641 885 904 53 108038 93 257 312 39 83 509 604 701 14 77 93 895 913 53 109114 262 317 82 501 612 783 110053 67 140 60 78 335 427 616 770 111059 192 264 65 556 632 98 737 91 985 712089 110 312 502 656 738 94 853 113019 73 291 412 23 30 41 58 704 21 57 835 903 79 114010 22 122 303 41 461 89 654 85 909 115001 155 257 93 377 451 516 710 878 88 902 116375 402 539 44 60 693 712 883 117032 63 126 248 367 416 18 64 88 629 57 881 931 118006 116 70 206 25 398 510 72 96 702 805 51 919 53 85 119022 95 127 33 203 48 49 335 415 99 752 804 30 53 952

120059 68 85 95 146 73 585 315 28 43 515 18 24 56 741 55 831 927 121057 69 77 116 20 57 81 332 79 426 54 669 83 88 819 35 923 65 122053 266 68 82 372 412 523 83 658 711 51 67 123057 109 71 98 311 24 44 458 501 18 61 68 76 653 734 55 91 876 87 89 98 98 912 124085 115 235 62 82 94 463 85 87 520 621 803 34 931 45 125111 98 306 66 460 563 88 613 96 97 705 94 924 69 126006 94 115 81 92 260 97 308 33 34 456 591 701 877 912 127076 158 276 746 915 34 81 128148 57 254 308 87 419 51 522 30 740 48 817 68 77 129013 49 259 98 317 93 567 600 65 702 21 965

130304 18 573 664 82 706 967 131039 235 431 56 90 518 56 63 678 782 824 29 911 132178 262 322 435 674 88 822 85 901 29 133083 141 54 200 89 417 763 812 41 45 89 945 85 134174 81 226 85 406 526 87 600 8 97 718 40 69 858 900 135049 67 69 71 127 317 56 453 95 588 761 136046 57 143 238 412 532 777 820 93 945 79 137086 113 226 35 41 304 9 21 446 597 603 42 729 76 800 6 23 905 21 51 60 138055 101 93 220 321 25 77 86 408 22 36 61 98 573 80 644 715 66 76 99 883 93 969 139097 106 7 77 307 69 72 75 99 438 91 735 56 75 83 854 912 43 84 140018 256 324 80 414 53 534 45 88 751 63 806 83 920 33 71 141122 235 52 442 48 562 609 713 969 90 142196 235 40 68 396 640 918 55 143002 9 52 133 66 213 66 618 31 70 721 811 24 966 144025 38 56 167 79 329 33 533 713 42 977 145051 98 129 70 243 96 367 609 50 855 975 146431 62 530 55 635 707 17 34 57 844 147190 201 337 453 512 604 732 36 44 822 53 916 86 148030 68 194 233 314 52 77 411 32 556 704 30 149131 58 64 457 516 70 636 757 810 23 32 971

150190 220 326 77 423 41 46 727 60 69 852 65 909 151110 50 300 10 26 469 78 84 533 78 986 98 152013 19 38 39 130 265 301 37 686 96 775 93 869 153048 85 101 303 93 416 86 563 635 77 712 22 33 884 154006 54 68 92 112 13 54 316 400 601 702 7 76 896 907 155034 56 99 101 10 212 377 422 686 761 956 156038 286 339 413 55 514 [illegible] 38 56 69 760 811 157015 45 80 109 231 352 415 22 28 32 53 561 73 90 628 37 857 907 158266 308 71 458 64 547 619 763 93 870 903 13 159007 57 296 568 94 609 26 33 65 717 28 62 826 980 160261 319 65 603 7 86 825 44 80 953 161109 52 93 122 91 94 433 78 508 17 24 55 80 95 663 97 879 94 088 89 162026 45 72 85 231 58 95 320 88 93 423 54 56 86 89 512 813 23 67 910 60 163009 36 148 52 82 287 316 55 451 529 53 94 604 41 910 33 68 71 72 164003 29 82 101 83 97 257 92 417 563 97 612 40 82 937 55 165105 86 253 67 315 443 76 93 544 79 790 848 51 952 60 1666155 59 79 224 307 26 36 69 97 537 47 81 630 32 755 876 98 970 167136 268 81 427 857 916 33 38 168131 39 222 47 62 302 526 704 63 87 977 169034 92 109 245 354 60 61 460 67 659 62 99 726 78 843 52 66 170024 105 444 573 83 644 86 88 704 89 807 171076 78 111 96 99 201 10 11 441 74 547 672 91 810 27 172092 192 230 80 337 44 450 528 607 35 845 983 173048 79 81 278 95 333 422 42 598 649 50 704 42 941 174363 94 400 535 68 98 617 706 963 175067 127 516 88 679 822 912 53 59 176136 49 71 301 533 82 662 825 38 79 177047 147 316 93 475 536 49 51 604 40 974 178113 55 229 387 520 730 963 99 179098 136 55 87 220 29 57 487 709 32 63 813 14 47 51 70 948 66

180018 87 93 102 18 22 90 216 358 87 496 610 34 747 65 68 867 999 181021 139 79 222 43 356 433 519 47 623 41 845 923 182073 91 111 30 251 344 604 25 804 994 183025 222 35 66 74 310 30 463 501 30 710 54 57 817 44 920 184017 64 93 232 43 407 13 46 47 150 88 527 86 696 718 60 83 892 901 5 54 185138 96 543 675 707 89 857 64 97 965 73 186010 272 343 51 86 554 664 758 81 810 11 34 63 70 187040 69 205 525 31 75 663 752 55 824 80 968 99 188056 88 143 209 320 26 420 501 77 649 68 86 727 38 850 900 87 189078 92 174 318 479 534 42 749 190028 74 122 220 306 505 7 34 736 64 85 302 87 919 191135 75 349 444 68 576 89 600 749 818 49 965 83 192154 66 293 369 416 34 527 626 35 58 72 841 92 920 80 193534 41 64 701 4 93 816 67 961 194048 137 45 266 77 94 480 97 508 70 73 629 35 762 94 843 53 159091 125 78 91 214 303 444 55 524 83 650 72 832 35 976 196011 146 238 392 426 78 82 524 605 39 70 704 821 197016 101 31 77 86 256 365 426 67 96 533 656 739 73 839 910 11 198059 109 59 75 80 283 84 317 481 834 63 948 199014 183 309 73 543 53 684 759 87 878 200180 82 388 511 80 96 660 70 875 86 93 967 201089 95 139 93 235 65 329 485 545 690 91 760 82 854 93 918 21 202186 235 343 73 884 901 75 95 203012 16 74 190 361 535 676 748 895 204056 59 126 224 552 704 205142 240 359 403 31 53 82 554 602 94 738 48 61 812 964 206001 9 119 24 285 94 96 313 52 61 606 91 764 879 967 208078 186 91 284 390 435 507 793 812 30 44 208251 786 825 911 22 76 209114 66 73 834 52 370 [illegible]

HASŁO GOSPODARCZE

O współpracę przemysłu z handlem

Przeżywamy chwile ogólnego kryzysu gospodarczego, który wyciska swoje piętno na każdej gałęzi gospodarczej.

Przyczyny kryzysu są znane i już dostatecznie zanalizowane, stąd też nie mamy zamiaru ich tutaj oświetlać. Zadaniem naszem jest obecnie zwrócić uwagę na to, że poza przyczynami kryzysu są także inne specjalnie od niego niezależne, które pewne dziedziny naszego życia gospodarczego dotykają boleśnie, powodując pauperyzację i dekapitalizację wartości majątkowej jednostkowych i zbiorowych placówek gospodarczych, oraz zagrażają egzystencji poszczególnych warsztatów pracy.

Mamy tu specjalnie na myśli handel, który znajduje się w trudnych warunkach, chwyta się wprost rozpaczliwych kroków.

Ten handel nasz rodzimy niezależnie od przyczyn ogólnej natury, które spowodowały obecny kryzys, ODCZUWA NAZBYT SILNIE NIEZWYKŁE PRZELUDNIENIE, MAJĄCE OBECNIE MIEJSCE. W stosunku do czasów przedwojennych wzrosła ilość składów wrost nieproporcjonalnie, zaś skutkiem zubożenia ogólnego niepomiernie zmniejszyły się obroty. Te zmniejszone obroty, rozłożone na zwiększoną bardzo znacznie ilość placówek handlowych, nie są zdolne przy normalnej kalkulacji powszechnie przyjętej pokryć kosztów administracyjnych i wysokich podatków. Stąd też obecna walka wszystkich kupców o wielkie obroty nie zna podobnej w historji handlu. ZASADA „WIELKI OBRÓT MAŁY ZYSK" DOPROWADZONĄ ZOSTAŁA DO ABSURDU, BOWIEM DLA WIELKICH OBROTÓW KUPIEC REZYGNUJE JUŻ DZISIAJ Z ZYSKÓW A NIEJEDNOKROTNIE NIEKTÓRZY DOSZLI NAWET DO TAKICH KONCEPCYJ, ŻE UWAŻAJĄ STRATĘ NA PEWNYCH ARTYKUŁACH ZA KONIECZNĄ DLA UTRZYMANIA DUŻEGO OBROTU W INNYCH, NA KTÓRYCH COŚ NIECOŚ ZAROBIĆ ZDOŁAJĄ.

Ogół przygląda się tej walce w handlu oszczególnych kupców a nierozumiejąc jej, sądzi nieraz bardzo krytycznie o tego rodzaju postępowaniu, niewiedząc o tem, że kupiec dla zdobycia klienta sprzedaje cukier, smalec, konfekcję, bławaty, cukry, czekoladę i t. p. artykuły już nietylko bez zarobku, ale niżej cen zakupu, dając swym klientom prezenty ze swego majątku.

Oczywiście w tych warunkach handel musi odczuwać silny kryzys, a jego polityka odbija się wyraźnie na przemyśle.

Ale nie koniec na tem, w tej ciężkiej sytuacji, którą znamionuje zbyt wielka ilość handlujących, współzawodniczących z sobą bez skrupułów o duże obroty, zjawiają się jako konkurenci handlu także fabryki, które przez otwieranie własnych składów detalicznej sprzedaży jednakowoż wywołać koniecznie muszą tę sytuację znacznie pogarszają.

Konkurencja przemysłu z handlem u ekonomistów zorjentowanych w sytuacji, pobłażliwy uśmiech. Boć nie tą drogą reguluje się stosunki w handlu wywołane fatalną powojenną jego strukturą i brakiem przygotowania pracujących w nim ludzi, ALE DROGĄ UMIEJĘTNEJ WSPÓŁPRACY PRZEMYSŁU Z HANDLEM, DROGĄ WZAJEMNYCH UMÓW WPROWADZAJĄCYCH SELEKCJĘ HANDLUJĄCYCH, O ILE TO JEST MOŻLIWE, KONIECZNE, DALEJ DROGĄ WSPÓLNEJ REGULACJI CEN I T. P., CO DAJE MOŻNOŚĆ UTRZYMANIA HANDLU NA WŁAŚCIWYM POZIOMIE ZAROBKOWANIA, ORAZ MOŻE ZAPEWNIĆ MU TO MINIMUM OBROTÓW, KTÓRE DAJE MOŻNOŚĆ WZMACNIANIA SUBSTANCJI MAJĄTKOWEJ KUPCA, A CHRONI GO PRZED JEJ TRWONIENIEM.

Giełda zbożowa

CENY RYNKOWE

Żyto 18,50 — 19,00; Pszenica 34.50 — 35,00; Owies jednolity 16,50 — 17,50; Jęczmień na kaszę 18,00 — 19,00; Jęczmień browarny 22,00 — 24,00; Mąka pszenna luksusowa 67,00 — 70,00; Mąka pszenna 000 57,00 — 60,00; Mąka żytnia według typu przepisowego 33,00 — 34,00; Otręby pszenne szale 15,00 — 16,00; Otręby pszenne średnie 12,50 — 13,50; Otręby żytnie 10,00 — 10,25; Kuchy lniane 32,00 — 25,00; Groch polny jadalny 27,00 — 29,00.

Tendencja utrzymana. — Obroty średnie.

Reforma podatku przemysłowego ulgą dla życia gospodarczego

Nowela podatku przemysłowego od obrotu nie odpowiada potrzebom przemysłu i handlu

W dniu 14 b. m. odbyło się posiedzenie połączonych Sekcyj Przemysłowej i Handlowej Izby, poświęcone wyłącznie sprawie obecnego stadjum

reformy podatku przemysłowego.

Posiedzenie zagaił prezes Izby **Robert Geyer** oświadczając, iż celem niniejszego zebrania jest zajęcie stanowiska wobec projektowanych zmian w noweli do ustawy o państwowym podatku przemysłowym, która w brzmieniu przedłożenia nie uwzględniła postulatów, zgłoszonych przez Związek Izb Przemysłowo - Handlowych.

Po otwarciu listy mówców, pierwszy zabrał głos referent - przewodniczący Komisji Podatkowej **radca Kazimierz Roszak,** który w chronologicznym porządku przedstawił zebranym poszczególne etapy omawianego podatku od daty jego wprowadzenia, t. j. od 1 lipca 1923 r. do chwili obecnej. Podatek przemysłowy został wprowadzony na miejsce podatku

uzupełniającego od zysków.

Z chwilą jego wprowadzenia kupiectwo nie zdawało sobie sprawy, że podatek ten w swoich skutkach okaże się obciążeniem, godzącem w podstawę egzystencji kupiectwa.

Dla zobrazowania całokształtu zagadnienia referent poruszył również sprawę podatku majątkowego, którego nałożenie sfery gospodarcze przyjęły jako konieczność państwową. Ponieważ Urzędy Skarbowe oceniały majątek na zasadzie obrotów za I półrocze 1923 r., wymiar podatku majątkowego został oszacowany na podstawie fikcyjnych danych. Z chwilą zaprowadzenia stałej waluty złotego, podatek przemysłowy stawał się coraz bardziej uciążliwy, w szczególności dla jednostek gospodarczych, nieprowadzących prawidłowych ksiąg handlowych, — a zatem w pierwszym rzędzie dla kupiectwa.

Rozpoczęta długotrwała akcja interwencyjna, w wyniku której Ministerstwo Skarbu przystąpiło

do reformy podatku przemysłowego,

ogłoszonej w dniu 15 lipca 1925 r., wprowadziła tylko nieznaczne ulgi przeważnie dla kupiectwa, prowadzącego prawidłową księgowość.

Ponieważ, przyznane nowelą z r. 1925 jako też późniejszemi zarządzeniami, ulgi **okazały się w praktyce niewystarczające,** sfery handlowe wszczęły ponownie akcję w kierunku przyznania ulg wydatniejszych. Z chwilą powstania Izb Przemysłowo - Handlowych i przesłania tymże projektu noweli do ustawy o państwowym podatku przemysłowym do zaopinjowania, sfery gospodarcze skoncentrowały swoją uwagę na tej instytucji w przekonaniu, że czynniki miarodajne wezmą opinję reprezentanta samorządu gospodarczego pod należytą rozwagę.

Przystępując do rozpatrzenia nadesłanego projektu ustawy, Komisja Podatkowa Izby Przemysłowo - Handlowej w Łodzi w zrozumieniu potrzeb państwowych stanęła na stanowisku, mimo krytycznego położenia gospodarczego, że nie należy w żądaniach iść

zbyt daleko

a ustalić wnioski minimalne takie, któreby Ministerstwo Skarbu mogło uwzględnić. Zgłoszone przez Łódzką Izbę i przyjęte przez Związek Izb Przemysłowo - Handlowych postulaty zostały przesłane Ministerstwu Skarbu, które je znacznie zredukowało i wniosło do sejmowej komisji skarbowej. Przedłożenie to jakkolwiek daleko odbiegało od projektu Związku Izb, to jednak częściowo przynajmniej gwarantowało odciążenie podatników. W trzeciem jednak czytaniu sejmowa komisja skarbowa uchwaliła projekt noweli w takiem brzmieniu, że oddawna zapowiedziana reforma

nie przyniesie poprawy sytuacji

w stopniu, oczekiwanym przez szerokie sfery gospodarcze kraju.

Zkolei zabrał głos **wiceprezes Dr. Sachs,** który nawiązując do przemówienia radcy Roszaka, uzasadnił, dlaczego podatek przemysłowy jest tak zwalczany przez sfery gospodarcze.

Kończąc swe przemówienie, mówca oświadczył, że kupiectwo w Polsce

ma za sobą chlubną tradycję —

ponosiło zawsze kolosalne ofiary dla Państwa nawet w tych czasach, kiedy było traktowane gorzej, niż inne klasy społeczne, np. danina państwowa, miljonówka, pożyczka odrodzenia, inflacja, grabszczyzna. Kupiectwo polskie będzie zawsze wobec Państwa lojalne, ale musi protestować przeciwko tym zarządzeniom, które godzą w najżywotniejsze jego interesy, a mianowicie w prawa jego bytowania.

Następnie zabrał głos **radca Mieczysław Hertz.**

Zkolei zabrał głos **wiceprezes Henryk Barciński,** który oświadczył, że przemysł z chwilą ustabilizowania waluty kilkakrotnie zwracał uwagę ówczesnego **Prezesa** Rady Ministrów

na zgubność podatku przemysłowego dla życia gospodarczego, podkreślając, że przemysł każdego miesiąca udziela Rządowi długoterminowej pożyczki w postaci 2% od obrotu, otrzymując pokrycie za te obroty w okresach późniejszych.

Radca Aleksander Ulrych dał wyraz poglądowi, że drogą memorjałów, rezolucyj względnie demonstracyj zamierzonego celu świat gospodarczy nie osiągnie, poczem, powołując się na przykład zanotowany w Kaliszu, wypowiedział się

za cierpliwą i długotrwałą akcją,

zmierzającą do konkretnego opracowania projektu zmiany całego systemu fiskalnego.

Następnie przemawiali: **radca Piotr Chari, radca Gerszon Wollman, radca inż. Płużański, oraz radca Józef Kon.**

Po wyczerpaniu listy mówców zebrani uchwalili jednomyślnie następującą rezolucję, która w dniu 15 b. m. **została** przesłana P. Prezesowi Rady Ministrów, P. Ministrowi Przemysłu i Handlu, P. Ministrowi Skarbu, Sejmowej Komisji Skarbowej oraz Związkowi Izb R. P.

Rezolucja połączonych sekcyj

Izby Przemysłowo-handlowej w Łodzi

Izba Przemysłowo—Handlowa w Łodzi na posiedzeniu połączonych sekcyj, odbytem w dniu 14 marca 1930 r., po wysłuchaniu referatu o nowelizacji podatku przemysłowego o obrocie, szczególniej zaś o ostatnich posunięciach Ministerstwa Skarbu, zmierzających do wycofania przeyobiecanych ulg, mając na względzie nadzwyczaj ciężką sytuację życia gospodarczego w Państwie, na którą wielokrotnie samorządy gospodarcze zwracały uwagę czynników miarodajnych, wysuwając dla złagodzenia kryzysu szereg minimalnych żądań w granicach możliwości państwowych, stwierdza:

1) że przemysł i handel województwa łódzkiego JEST MATERJALNIE ZUPEŁNIE WYCZERPANY Z WSZELKICH ZASOBÓW i zrujnowany systemem podatkowym, a w szczególności podatkiem przemysłowym od obrotu;

2) że nowela podatku przemysłowego od obrotu, przyjęcia w III czytaniu przez Komisję Sejmową, NIE ODPOWIADA ISTOTNYM I NAJBARDZIEJ KONIECZNYM POTRZEBOM PRZEMYSŁU I HANDLU i z wyjątkiem drobnych zmian niewiele znaczących jest pogorszeniem pierwotnego projektu, nadesłanego Izbom przemysłowo — handlowym do zaopinjowania;

3) że nieuwzględnienie najżywotniejszych i koniecznych postulatów, wyłuszczonych w opinji Związku Izb przemysłowo — handlowych w sprawie nowelizacji podatku przemysłowego od obrotu, POGŁĘBI W ZNACZNYM STOPNIU OBECNE PRZESILENIE GOSPODARCZE;

4) że miarodajna opinja zorganizowanych czynników gospodarczych samorządu gospodarczego jakimi są Izby przemysłowo-handlowe w tak żywotnej dla życia gospodarczego kwestji została całkowicie pominięta, osłabiając ich stanowisko nazewnątrz;

5) że cofnięcie ulg ze strony Ministerstwa Skarbu ze względu na efekt budżetowych strat jest nieuzasadnione, a to z tego względu, że cyfry ilustrujące te zniżki nie uwzględniają dynamiki gospodarczej, zawartej zawsze w ulgach podatkowych, gdyż każdorazowe zmniejszenie stopy podatkowej ODBIJA SIĘ ZAWSZE DODATNIO NA ZWIĘKSZENIU WPŁYWÓW Z DANEGO PODATKU.

Z powyższych względów zebranie połączonych sekcyj, świadome powagi chwili, PROTESTUJE PRZECIWKO COFNIĘCIU ULG PRZEZ MINISTERSTWO SKARBU i wzywa Prezydjum Izby do zwrócenia się do miarodajnych czynników rządowych i sejmowych, a w pierwszym rzędzie do Pana Ministra Przemysłu i Handlu, jako opiekuna przemysłu i handlu, o poczynienie w projektowanej noweli istotnych, a najniezbędniejszych zmian, przyjętych przez Komisję Sejmową w II czytaniu, zaakceptowanych przez Ministerstwo Skarbu, a to w tem głębokiem przeświadczeniu, że oddawna oczekiwana reforma podatku przemysłowego od obrotu winna wreszcie przynieść ulgi życiu gospodarczemu, ZNAJDUJĄCEMU SIĘ W OBLICZU CIĘŻKIEGO KRYZYSU GOSPODARCZEGO.

GIEŁDA

Warszawa, 19 marca 1930 r.

BANKNOTY.

Dol. St. Zjedn. 8,9.

DEWIZY.

Berlin 212,73, Belgja 124,3, Holandja 357,7, Londyn 43,36,5, N. York 8,99,6, Paryż 34,89,5, Praga 26,43, Szwajcarja 172,59 Wiedeń 125,65, Włochy 46,71, Czerwoniec 13,8.

PAPIERY LOKACYJNE.

Dolarówka 76,5, 5% poż. konw. 54, 10 proc. poż. kolej. 102,5, 6% poż. dol. 74,5, 8% L. Z. ziem. dol. 96, 4 i pół proc. L. Z. ziem. 54,25, 6% oblig. m. Warszawy 56,5, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 53,5, 5% L. Z. m. Warszawy 57, 8% L. Z. m. Warszawy 77.



Teatr świetlny
PRZEDWIOSNIE

Żeromskiego 74—76. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Kopernika i Żeromskiego

Ceny miejsc I—1 zł. II—75 gr. III 50 gr. na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Początek o godz. 4 pp. w soboty niedziele i święta o g. 2 pp. Passe-partout bilety wolnego wejścia w sob. i niedz. nie ważne

Dziś i dni następnych!

RAMON NOVARRO Film erotyczny, ilustrujący dzieje miłostek mężczyzny, który uwodził każdą kobietę p.t.

„Zdobywca serc kobiecych"

(PEWIEN MŁODY CZŁOWIEK)

W pozostałych rolach! Renee ADOREE, Marcelina DAI | | Pierwszorzędny zespół muzyczny

KINO TEATR „SYRENA" ŁÓDŹ ALEKSANDROWSKA 37 TEL. 49-48

Dziś i dni następnych

Ceny znacznie zniżone.

24-ro aktowy program

I.

Ulubieniec całego świata. Niezrównany sportsmen i akrobata Eddie Polo w obrazie

CZY EDDIE POLO ZAWINIŁ...

II.

Przeróbka filmowa sensacyjnej powieści Maurycego Dekobry p. t.

Książe czy błazen

Reżyserji słynnego Aleksandra Razumnego w roli gł.
Iwan Petrowicz i Marcella Albani

Ceny miejsc na pierwszy sens 30 i 50 groszy na następne I—70, II—50, III—30 groszy

Następny program:

? ? ?

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10 w.

KINO-TEATR
RESURSA
UL. KILINSKIEGO 123

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15, i 9; w dni świąteczne o godzinie 3, 5, 7 i 9.
522

Dziś i dni następnych!

Wspaniały film produkcji krajowej o wyjątkowo atrakcyjnej emocjonującej treści

POD BANDERĄ MIŁOŚCI

Dzieje wielkiej miłości według scenarjusza Jerzego Brauna. Reżyserja M, Waszyńskiego.

W rolach głównych: **Zbyszko Sawan, Marja Bogda, Jerzy Marr, Jaga Boryta, Władysław Walter**

Następny program: **KRÓLOWA BEZ KORONY**

Ogłoszenie.

Wydział Powiatowy Sejmiku Łódzkiego podaje do publicznej wiadomości, że poczynając od 1 kwietnia 1930 roku, na zasadzie uchwały z dnia 17 stycznia 1930 roku wytyczanie fundamentów pod nowobudowane budynki według planów zatwierdzonych przez Wydział Powiatowy może się odbywać jedynie przy udziale kontrolera budowlanego Wydziału Powiatowego. Termin wyznaczenia fundamentów oznaczony będzie na zatwierdzonym planie i z powyższej czynności spisany odpowiedni protokuł. Jednocześnie zwraca się uwagę p. p. projektantom, aby przed sporządzaniem projektu ustalili linje regulacyjne danej parceli budowlanej w biurze wydziału Powiatowego, Łódź, ul. Piotrkowska 100, pokoj Nr. 9 w godzinach urzędowych.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta (—) **Aleksy Rżewski.**

Kierownik Oddziału
Budowlano-Regulacyjnego
781 (—) Inż. **A. Kartasiński.**

NOWOOTWORZONA FABRYKA MEBLI GIĘTYCH
„VIENPOL"

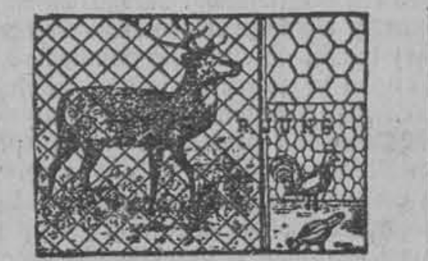


poleca bogaty wybór krzeseł, foteli, taboretek i różnych stolików oraz wszystko w zakres giętych mebli wchodzące.

Łódź,
ul. Zawadzka 5
763

DRZEWKA OWOCOWE PARKOWE RÓŻE

krzewy, rośliny zimotrwałe i wszelkie rozsady poleca w wielkim wyborze
Jerzy **Kołaczkowski,** Zakład ogrodniczy
Łódź, ul. Piotrkowska 241. 782



DRUCIANE

Parkany, Plecionki, Tkaniny Gazy miedz. do filtrów, „Rabitz" do robót betonowych, we wszystkich metalach wyrabia i poleca
RUDOLF JUNG
Łódź, Wólczańska 151, tel. 12897
741

Tanie źródło akcesorji radjowych

HALLO! HALLO!
Radjoamatorzy
Łódź nadaje
Detektory, eliminatory, wszelkie akcesorja radjowe tylko można nabyć korzystnie w firmie
„Elektros"
Łódź, Cegielniana 26 tel. 156-59

Specjalne warunki dla urzędników
ŁADOWANIE AKUMULATORÓW
przeróbka aparatów



Wielki wybór **wózków** dziecinnych krajowych zagranicznych **łóżek** metalowych; wyżymaczki amerykańskie materace wyściełane oraz materace sprężenowe hygieniczne „Patent" do meblowych łóżekp odług miary nabyć można **najtaniej i na najdogodniejszych warunkach** w fabrycznych składzie
„DOBROPOL"
Łódź Piotrkowska 73
w podwórzu, **tel. 1-58-61** 1002

Radjo

Komplet części do 3 lampowego aparatu łącznie z szematem

tylko za 87 zł.

Wskazówki i porady bezpłatnie
POLSKIE RADJO
inż. J.Krzyżanowski i S-ka
Andrzeja Nr. 4 1028

HALLO!

Hallo! Dzwoń tel. 163-30 „Pogotowie krawieckie Kiersza" Żeromskiego 91, sklep narożny. Momentalnie odświeża garnitur za zł. 3.—, suknię za zł. 2.80, palto za zł. 3.—, łącznię z odebraniem i odesłaniem. Expressem pierze, farbuje, przerabia, nicuje, sztucznie ceruje. Farbujemy i pierzemy futra sposobem lipskim.

„SZEWCY..."

Skóry—Hurt i Detal

(specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę)

poleca:
Spółka Szewców
Piotrkowska 79
1006 **tel. 1.58-38**

Dr. med.
J. SADOKIERSKI
stomatolog
chirurgja szczęk, jamy ustnej i plastyka regulacja zębów
rentgenodiagnostyka
Piotrkowska 164
Tel. 114-20 1005

DOKTOR Med.
WOŁKOWYSKI
Cegielniana 25 tel.126-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 635
LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwarcową). Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od godz. 8—2, i 6—9 pp. w niedziele i święta 9—1
Dla pań od 5—6 oddzielna poczekalnia

DR. HELLER
Choroby skórne i wener.
ul. Nawrot 2. Tel.179-89
Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjalne godz. 3—5 po poł., w niedz. od 11—2 pp
Dla niezamożnych **ceny leczniс** 954

DR. MED.
EDWARD
REICHER
Choroby skórne i weneryczne
Leczenie diatermją. Elektroterapja.
ul. Południowa 28
Od 8—10 rano,12-2 i 7-830 wieczorem w niedzielę od 9—2 pp. 729

Gabinet dentystyczno-lekarski
R. LITWINA
Piotrkowska 108
Przyjmuje od 10—2 i 4—7
Dla niezamożnych CENY LECZNIC

Poradnia Wenerologiczna
Lekarzy Specjalistów
ul. Zawadzka Nr. 1
Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9 — 2 pp od 11 — 12 i 2 — 3 pp. przyjmuje kobieta lekarz
leczenie chorób **wenerycznych moczopłciowych i skórnych**
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Swiatło-Leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet
652 **PORADA 3 zł.**

Ogłoszenia drobne

Detektory
tanio — doskonały odbiór M.FRANC, Piotrkowska 229 (wejście od ul. Radwańskiej. 1079

Biżuterję
kupuję, pełną wartość płacę. Solidne traktowanie. „Preciosa".Piotrkowska Nr.123 w podwórzu 632

Biżuterja
zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa".Piotrkowska 123 w podwórzu. 633

Dziewczyna
do dziecka potrzebna J. Nogacki, ul. Gdańska 137. 780

Dolegliwości
uszu jak: przytępiony słuch, rwanie, strzykanie, szum i t. p. usuwa środek domowy „GLIROSAN". Cena 3,50 zł. wyłącznie kosztów przesyłki. Cz. Adamczewski, Poznań, ul. Zwierzyniecka 1. 775

Marjanna Grzeszkiewicz Rajtera 23 zagubiła legitymacje za Nr. 5577 wydaną przez P. U P.P. paszport rosyjski wydany w Koninie Swiadectwo zawarcia Slubu na imię Bolesława Grzeszkowicza i za świadczenie gospodarskie potwierdzone przez 1 kom. P. P. w Łodzi. 825—

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies.	zł. 4.10
Zamiejscowa " " " "	" 5.—
Zagraniczna " " " "	" 8.—
Odnoszenie do domu " " " "	" 0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65,210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

W tekście 50 gr. za wiersz 1 milim. 1 łam. (strona 4 łamy)
Nadesłane 40 " " " 1 " 1 " " 4 "
Zwyczajne 12 " " " 1 " 1 " (10 łamów)
Nekrologi do 150 wierszy po 30 gr. wyżej po 40 gr. za 1 wiersz 1 milim. (strona 4 łamy). Drobne ogłoszenia 15 gr. za słowo. Najmniejsze ogłoszenie 1,50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za słowo
Najmniejsze ogłoszenie zł. 1.20.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filje w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważa się za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Wydawca: Prasowa Spółka Wydawnicza. Odbito w drukarni ul. Piotrkowska 15. Redaktor odpow.: Adam Żuczkiewicz